

rolnicze abc

Żniwa zaczęły się szybciej i wszystko wskazuje, że powinny zakończyć się wcześniej niż przed rokiem

Pogoda pomaga rolnikom

W naszym województwie żniwa ruszyły pełną parą. Rolnicy koszą przede wszystkim zboża ozime: rzepak, jęczmień, żyto oraz w niewielkim stopniu pszenicę i pszenżyto. Do 1 sierpnia z danych meldunkowych wynika, że zebrano już 35,5 procent upraw. To w dużej mierze zasługa dobrej i sprzyjającej rolnikom pogody.

Marta Ankianiec

m.ankianiec@gazetaolsztynska.pl

Upały wyludniły ulice miast. Nie wszyscy mogą sobie pozwolić na odpoczynek nad wodą. Na polach praca wre. W regionie od około 2 tygodni trwają żniwa. Na pierwszy ogień poszedł jęczmień ozimy, żyto i pszenżyto. Większość rolników skosiła już także rzepak. Najwięcej skoszono na razie ozimego rzepaku (93,2 proc. zasiewów), ozimego jęczmienia (91,7 proc. zasiewów) oraz żyta (58,5 proc. zasiewów) i ozimego pszenżyta (53 proc. zasiewów).

Dobre zbiory

Według raportu żniwnego przygotowanego na podstawie cotygodniowych meldunków z Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego z 438,6 tys. ha do zbioru zebrano 155,8 ha, czyli 35,5 procent, co daje 46,8 dt/ha.

— Z pierwszych meldunków wynika, że zbiory w tym roku będą dobre — mówi Kazimierz Szozda z oleckiego oddziału W-MODR w Olsztynie. — Sprawia to głównie pogoda — dużo słońca i mało deszczu, choć wydawać by się mogło, że susza, jaka panuje w ostatnich tygodniach, nie działa na ko-



W tym roku najwyższe plony zanotowano w powiatach braniewskim, elbląskim i bartoszyckim Fot. Anna Uranowska

rzyść rolnikom. Przyjmując jednak, że zebrano już prawie 36 procent i zakładając, że pogoda nadal będzie sprzyjać rolnikom, żniwa powinny zakończyć się jeszcze w sierpniu, wcześniej o jakieś 2 tygodnie niż w roku ubiegłym.

Najwięcej pszenicy

Lepsza pogoda i szybsza wegetacja spowodowała, że żniwa najwcześniej zaczęli rolnicy z zachodnich i południowych powiatów województwa. Wyjątkiem jest po-

wiat piski, gdzie zaawansowanie prac żniwnych wynosi 68,3 proc. W powiecie nowomiejskim 65 proc, działdowskim 52,5 proc. i iławskim 50,9 proc. W najtrudniejszej sytuacji jest powiat mrągowski, gdzie zebrano zboże w 10,6 procentach oraz gołdapski — 11 procentach. Najwięcej zwieziono z pól jęczmienia ozimego (91,7 proc.), żyta 58,5 oraz pszenżyta ozimego 53 proc. Bardzo dobrze wygląda sytuacja jeśli chodzi o rzepak. W całym województwie rolnicy zebrali go już 93,2 proc.

Najwyższe plony są w powiatach braniewskim (48,3 dt/ha), elbląskim (55,5 dt/ha), bartoszyckim (58,7 dt/ha). Najniższe zaś w szczecińskim (29,9 dt/ha). Mają na to wpływ najslabsze gleby i mała powierzchnia do zbiorów, niecałe 9 tys. ha w Szczecinie i 31,7 tys. ha w Gołdapi. W sumie w woj. warmińsko-mazurskim zasiano jesienią 267,2 tys. ha zbóż ozimych, z czego najwięcej pszenicy (148,1 tys. ha) i pszenżyta (75,1 tys. ha).

Wyższe ceny?

Ceny skupu ziarna zawsze są niskie w okresie żniw, gdyż

część rolników, mających duże gospodarstwa, nie ma możliwości przechowania ziarna i musi je sprzedać. Z cenami jest jednak różnie i każdego dnia mogą być inne. Rolnik nigdy nie wie, czy korzystnie sprzeda zboże. W skupach w województwie uśredniona cena za żyto wynosi 486 zł/t (455 zł w roku ubiegłym), 662 zł/t pszenicy (627 zł w roku ubiegłym), 544 zł/t za pszenżyto (494 zł w roku ubiegłym), 550 zł/t jęczmienia (575 zł w roku ubiegłym). Najlepszą cenę skupujący oferują za tonę rzepaku — 1 291 zł/t (1 326 zł w roku ubiegłym).

Mniej do uprawy

Powierzchnia do zbiorów zbóż jest zmniejszona w stosunku do roku ubiegłego o 9600 ha, tj. o około 2 procent. Przyczyną było m.in. zwiększenie powierzchni zasiewów mieszanek traw na gruntach ornych, na co miało wpływ podwyższenie produkcji mleka. W województwie najwięcej uprawia się pszenicy ozimej 148,1 tys. ha, pszenżyta ozimego 75,1 ha, mieszanek zbożowych i strączkowych 60,7 ha.



Pogoda sprzyja rolnikom, dlatego szacuje się zakończenie żniw nastąpi jeszcze w sierpniu Fot. Marta Ankianiec

II Jesienne Targi Ogrodnicze

Nie tylko dla ogrodników

Duża oferta gospodarstw ogrodniczych oraz producentów zabudowy i aranżacji ogrodów, a do tego swojskie jedzenie i atmosfera pikniku. To tylko niektóre z licznych atrakcji, jakie czekają na zwiedzających podczas II Jesiennych Targów Ogrodniczych. Impreza odbędzie się w dniach 6-7 września 2014 r. w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie, przy ulicy Jagiellońskiej 91.

Anna Uranowska

a.uranowska@rolniczeabc.pl

— To już druga odsłona targów będących bezpośrednią kontynuacją Targów Rolnych, które od dwóch lat odbywają się w czerwcu w Ostródzie — mówi Rafał Sobolewski komisarz Targów. Impreza cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Olsztyna i regionu. Corocznie targi przyciągają około 200 wystawców i ponad 30 tysięcy zwiedzających. Choć mają dość krótką historię, ze względu na odbywające się w tym czasie wcześniejsze edycje Targów Rolnych, na stałe zagłębiły w kalendarzu jesiennych imprez odbywających się w naszym mieście. W odróżnieniu od edycji czerwcowej, nie są one skierowane wyłącznie do rolników. Coś dla siebie znajdują zarówno

mieszkańcy wsi i obszarów wiejskich jak również działkowcy oraz właściciele ogrodów, posesji i balkonów.

Zakupy na działkę i do ogrodu

W bogatym programie targów znajdzie się pokaz: roślin oraz artykułów szkółkarskich, i ogrodniczych, maszyn i urządzeń do prac ogrodnich oraz zabudowy, wyposażenia i aranżacji ogrodów. Nie zabraknie szerokiej oferty rozsądnych warzyw i ziół oraz nawozów, nasion i środków ochrony roślin, chętnie kupowanych przez działkowców i właścicieli przydomowych ogródków.

Podobnie jak w poprzednim roku, będzie można skorzystać z porad fachowców. Odwiedzający targi ze strony specjalistów uzyskają pomoc na temat sposobu pielęgnacji roślin czy zagospodarowania

przebiegu i aranżacji przestrzeni w ogrodzie. Swoją radą i pomocą będą też służyć przedstawiciele instytucji i organizacji związanych z rolnictwem i obszarami wiejskimi, na czele z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Olsztynie

Atrakcje dla całej rodziny

Na tegorocznych Jesiennych Targach Ogrodniczych odbędzie się prezentacja instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród zwiedzających.

Zgodnie z tradycją, nie zabraknie twórców rękodziela, sztuki ludowej oraz smacznej kuchni regionalnej. Zaprezentowana zostanie szeroka gama ręcznie wykonanych produktów zarówno



Corocznie jesienne targi przyciągają około 200 wystawców i ponad 30 tysięcy zwiedzających
Fot. Anna Banaszekiewicz

użytkowych jak i artystycznych poczynając od biżuterii oraz kompozycji wykonanych na bazie ziół, przez galanterię drewnianą, po naczynia toczone na kole garncarskim, wyroby z wikliny, czy meble ogrodowe. Na miłośników swojskiego jedzenia czekać będą domowe wędliny, smalec ze skwar-kami i świeży, wiejski chleb — wszystko według tradycyjnych, regionalnych receptur. Nie zabraknie także miodów pozyskanych z warmińsko-mazurskich pasiek. Atrakcją będzie też przygo-

towana dla najmłodszych Wioska Dziecięca, w której maluchy będą mogły spędzić czas na grach i zabawach przygotowanych specjalnie dla nich.

— Serdecznie zapraszamy życząc wielu wrażeń i satysfakcji — wystawcom ze sprzedaży a zwiedzającym z zakupów — zaprasza Rafał Sobolewski, komisarz targów.

REKLAMA



Warmińsko-Mazurski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Olsztynie

zaprasza na

II Jesienne Targi Ogrodnicze

Olsztyn, ul. Jagiellońska 91
6-7 września 2014 r.

55140tr-c - W

Polskie owoce i warzywa nie wjadą do Rosji
Embargo odpowiedzią na sankcje

„Jedz Jabłko”... na złość Putina — to hasło ogólnopolskiej akcji będącej odpowiedzią na wprowadzone przez Rosję embargo na polskie owoce i warzywa. Jak szacuje resort rolnictwa Polska może z tego powodu stracić w tym roku około 500 mln euro.

Agnieszka Czarnecka

a.czarnecka@gazetaolsztynska.pl

Oprócz świeżych jabłek, do Rosji nie wjadą także gruszki, wiśnie, czereśnie, nektaryny, śliwki i wszystkie odmiany kapusty (w tym biała, pekińska, czerwona, brukselka, brokuły), a także kalafior. Władze Rosji tłumaczą zakaz problemami z certyfikacją i identyfikacją warzyw i owoców z Polski, Mołdawii i Holandii. Ministerstwo Rolnictwa przekonuje natomiast, że embargo jest odpowiedzią Władimira Putina na wprowadzone przez Unie Europejską sankcje finansowe

wo-gospodarcze wobec Rosji.

W 2013 roku wyeksportowaliśmy do Rosji ponad 804 tys. ton produktów z sektora owoców i warzyw. Najwięcej jabłek: 677 tys. ton, następnie gruszek 26,3 tys. ton, czereśni 7,5 tys. ton, wiśni 4,5 tys. ton, i śliwek 3,4 tys. ton. Łączna wartość eksportu polskich jabłek, gruszek, śliwek, wiśni i czereśni do Rosji wyniosła w zeszłym roku 1,205 mld zł.

W związku z wprowadzonymi sankcjami, minister rolnictwa, Marek Sawicki, zapowiedział, że będzie rozmawiał z przedstawicielami KE i Parlamentu Europejskiego nt. rekompensat związanych z kryzysem na rynku owoców miękkich i embargiem rosyjskim na owoce i warzywa.

— Nasze produkty, jako produkty lepszej jakości, bardziej konkurencyjne, ulokujemy w dużym stopniu na rynkach europejskich — powiedział Polskiemu Radiu Sawicki. — Nasi

eksperti pojadą do Brukseli. Będziemy rozmawiali o tym, jak w tej trudnej sytuacji ratować cały rynek europejski, żeby nie spowodować krachu cenowego dla wszystkich rolników, bo owoce i warzywa mogą za sobą pociągnąć całą lawinę. Unia Europejska ma ponad 300 mln w funduszu solidarnościowym i z tego funduszu będziemy korzystali.

1 sierpnia minister spotkał się z Dyrektorem Generalnym Komisji Europejskiej w Dyrekcji Generalnej ds. Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Przewodniczącym Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego. W trakcie spotkania omówiono sytuację polskiego rolnictwa w świetle rosyjskiego embarga, w tym szczególnie producentów owoców i warzyw. Analizowano możliwe sposoby przeciwdziałania skutkom nałożonego embarga.

Uczestnicy zobowiązali się



Jedz polskie jabłko!
— ogólnopolska akcja
trwa i łączy wszystkich
Fot. Anna Uranowska

dyplomatyczne m.in. z ministrem rolnictwa Wietnamu oraz z ambasadorami Białorusi.

W związku z wprowadzeniem przez Rosję embarga redakcja „Puls Biznesu” zainicjowała akcję Jedz-Jabłko. Została ona podchwycona przez inne media i wywołała falę poparcia dla polskich sadowników. Jak powiedział w jednym z wywiadów dla PAP minister Sawicki: „Wszystkich tych jabłek, które były eksportowane do Rosji, nie zjemy, ale jeśli uda nam się zjeść przynajmniej kilkanaście procent, to będzie to duża ulga dla producentów owoców i warzyw”. A więc Polacy, do dzieła! Jedno jabłko, które zjemy codziennie, może być cegiełką do odrobienia ogromnych strat w polskiej gospodarce.

do ścisłej współpracy w zakresie wymiany informacji w celu wypracowania najkorzystniejszych form rekompensaty za straty poniesione przez rolników.

4 sierpnia w resorcie odbyło się posiedzenie Zespołu Zarządzania Kryzysowego w MRiRW. Powołana została Grupa Zadaniowa ds. łagodzenia skutków związanych z embargiem. Zajmie się ona m.in. przygotowaniem niezbędnych dokumentów do

wniosku ministra o uruchomienie unijnej pomocy dla producentów owoców i warzyw.

Tego samego dnia Sawicki spotkał się również z ambasadorem Islamskiej Republiki Iranu w Polsce. Na spotkaniu omawiano możliwości zwiększenia wymiany handlowej pomiędzy Polską a Iranem, ze szczególnym uwzględnieniem jabłek, warzyw i mięsa wołowego.

W tym tygodniu planowane są także kolejne rozmowy

SKRÓTEM

**AFRYKAŃSKI POMÓR
U ZWIERZĄT
HODOWLANYCH**

W powiecie białostockim w gminie Gródek stwierdzono wirusa afrykańskiego pomoru świń. Chorobę wykryto u dwóch sztuk w niewielkim gospodarstwie w miejscowości Zielona. 23 lipca służby weterynaryjne oficjalnie potwierdziły, że padłe zwierzęta cierpiały na ASF. Wirus ASF jest odporny na wysoką temperaturę, procesy gnilne, wędzenie, krótkotrwałe gotowanie, wysychanie. Jest w stanie przetrwać nawet pół roku w mrożonym mięsie. Jest niezwykle zjadliwy dla zwierząt — dotknięte chorobą świnię, zanim padną, bardzo cierpią. Wirus afrykańskiego pomoru świń jest jednak niegroźny dla ludzi. Pierwszy w Polsce przypadek afrykańskiego pomoru świń odkryto we wsi położonej w odległości zaledwie dwóch kilometrów od granicy z Białorusią. Przypadek ASF u zwierząt hodowlanych komplikuje kwestię wznowienia eksportu, zakazanego po wykryciu przypadku afrykańskiego pomoru u dzików w lutym tego roku. Przypominamy: embargo na polską wieprzowinę wprowadziły Rosja i Białoruś. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz służby weterynaryjne zdecydowały o wprowadzeniu w promieniu dziesięciu kilometrów od wsi Zielona specjalnej strefy ochronnej. Obejmuje ona trzy kilometry strefy zapowietrzonych oraz 7 km strefy zagrożonej. Obowiązuje całkowity zakaz wchodzenia do gospodarstw, a zwierzęta hodowlane powinny być trzymane w zamkniętych pomieszczeniach. W strefie zapowietrzonych znalazło się 37 gospodarstw, w których hodowano 192 świnię. Zostały one odebrane, uśpione i zutylizowane, a na ten teren wprowadzony zostanie trzyletni zakaz hodowli. Rolnicy, którym świnię odebrano, otrzymają odszkodowania w wysokości rynkowych cen skupu żywca.

**WĘDZENIE TRADYCYJNE –
PROJEKT ROZPORZĄDZENIA**
Po licznych protestach producentów tradycyjnych wy-

robów wędliniarskich, strona polska złożyła wniosek do Komisji Europejskiej o złagodzenie restrykcyjnych przepisów, które mają obowiązywać już od 1 września a znacznie obniżają dopuszczalny poziom wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA) w wędzonych wędlinach. W odpowiedzi 1 lipca Komisja przyjęła projekt, który zezwala na produkcję wędlin zawierających wyższy poziom WWA, ale wyłącznie dla tych wędzonych metodami tradycyjnymi z użyciem drewna i z ograniczeniem do sprzedaży na rynek krajowy. W ciągu trzech lat od zastosowania nowych przepisów, KE zastrzega sobie prawo ponownej oceny sytuacji. W konsekwencji resort rolnictwa, rozpoczął pracę nad stworzeniem przepisów krajowych umożliwiających zastosowanie nowego rozporządzenia KE i 22 lipca 2014 r. na stronie Biuletynu Informacji Publicznej ministerstwa rolnictwa oraz Rządowego Centrum Legislacji, opublikował projekt nowego rozporządzenia. Konsultacje społeczne potrwać do 7 sierpnia. Zgodnie z projektem przez najbliższe trzy lata na terenie kraju będzie możliwa produkcja i sprzedaż wyrobów mięsnych wędzonych tradycyjnie według dotychczasowych norm. Producenci, którzy na piśmie zgłoszą powiatowemu lekarzowi weterynarii konkretne produkty uzyskają pozwolenie na odstępowo, udokumentowane stosownym zaświadczeniem. Odstępowo może dotyczyć produktów wędzonych metodami tradycyjnymi, do wytworzenia których nie są używane sztuczne środki aromatyzujące dym wędzarniczy. Ponadto proponuje się aby z odstępowo mogły korzystać większe zakłady przetwórcze, jak i zakłady prowadzące działalność marginalną, lokalną i ograniczoną, bez konieczności odnoszenia się do listy produktów tradycyjnych czy innych systemów jakości żywności. Produkty takie mają być oznakowane specjalnym znakiem weterynaryjnym w kształcie kwadratu. Proponowane rozporządzenie ma obowiązywać do 31 sierpnia 2017 r. i do tego terminu cały system będzie podlegał dalszej ocenie i weryfikacji.

Oprac. Anna Banaszekiewicz

REKLAMA



SZKOLENIA ZAWODOWE DLA OSÓB ZATRUDNIONYCH W ROLNICTWIE I LEŚNICTWIE

Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie, zaprasza na szkolenia, które odbędą się na terenie całego województwa pn.

SZKOLENIA W ZAKRESIE STOSOWANIA ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN Z UWZGLĘDNIENIEM ZASAD INTEGROWANEJ OCHRONY W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM

Program szkoleń:

1. Wybrane zagadnienia w zakresie przepisów prawnych.
2. Charakterystyka i stosowanie środków ochrony roślin.
3. Integrowana ochrona roślin.
4. Technika wykonywania zabiegów w ochronie roślin.
5. Zapobieganie negatywnemu wpływowi środków ochrony roślin na środowisko.
6. Bezpieczeństwo i higiena pracy przystosowaniu środków ochrony roślin. Przegląd przepisów prawnych.

Szczegółowych informacji udzielają:

Aleksandra Kopańska tel. (89) 535 76 84/ 526 44 39/ 526 82 29 wew. 44, tel. kom. 665 890 903

Urszula Anculewicz tel. (89) 535 76 84/ 526 44 39/ 526 82 29 wew. 46, tel. kom. 697 632 088

Źródła finansowania:

Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW). Oś 1 Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego. Działanie 111 „Szkolenia zawodowe dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie”, objęte Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Podmiot Wdrażający dla działania 111 – Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA). Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

3238140tba-a -P

Cefetra

Elewator w Dobrym Mieście skup zbóż i rzepaku

- atrakcyjne ceny
- darmowe składowanie dla dostawców
- krótkie terminy płatności
- umowy kontraktacyjne i handlowe

Dobre Miasto:

TEL + 48 (89) 616 35 80 wew. 107
+ 48 (89) 616 10 68
KOM + 48 667 670 583
+ 48 667 670 591
+ 48 506 005 701

Biuro w Gdyni:

TEL + 48 (58) 78 20 401
FAX + 48 (58) 78 19 784

BayWa

480140tba-a -P

Regulacja zachwaszczenia, ochrona i nawożenie

Pszenica ozima technologiczna

Podstawowym warunkiem uzyskania dużego plonu ziarna pszenicy o dobrej wartości technologicznej jest zwalczanie chwastów, chorób i szkodników. Ich ograniczenie jest możliwe pod warunkiem wyboru właściwej odmiany i przestrzegania poprawnej agrotechniki.

dr hab. Bogdan Dubis,
UWM w Olsztynie

rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Ważnym aspektem jest unikanie monokultur, staranna uprawa roli, właściwa pora i gęstość siewu czy racjonalne nawożenie — co pozwala na zmniejszenie stosowania pestycydów. Taka profilaktyka zapobiega rozwojowi agrofagów na masową skalę.

Regulacja zachwaszczenia

Pszenice zachwaszczone mają obniżoną jakość technologiczną, co wynika z faktu pogarszania się cechy wyrównania ziarna i masy 1000 ziarniaków (niższa wartość przemiałowa) oraz z nierównomierności dojrzewania i najczęściej większej wilgot-

ności plonu (niższa wartość wypiekowa). Ziarno takie charakteryzuje się wówczas większą aktywnością enzymów amylolitycznych, niską liczbą opadania i słabszą jakością glutenu.

W przypadku optymalnego terminu siewu i jesienno-kielkowania chwastów, pszenicę technologiczną najlepiej odchwaszczać chemicznie jesienią. Zapewnia to eliminowanie chwastów dwuliściennych już przed zimą i zwalnia z ochrony wiosną. Ponadto zabieg ten jest bardzo skuteczny w zwalczaniu miotły zbożowej. Dodatkową zaletą jesienno odchwaszczania jest zmniejszenie wilgotności łanu i ryzyka opanowania przez choroby oraz możliwość zastosowania mniejszych dawek herbicydów.

Aplikacja środków chwastobójczych wiosną, szczególnie późną, może działać stresogennie na rośliny pszenicy, a w konsekwencji negatywnie oddziaływać na cechy fizyczne ziarna (przemiał). Pszenicy posianej we właściwym terminie nie należy brono- wać przed zimą, ponieważ zabieg ten może obniżyć zimotrwałość poprzez odsłanianie węzła krzewienia.

Ochrona przed chorobami

Pszenica ozima jest porażana przez wiele chorób. Ich występowanie we wczesnych fazach rozwojowych wpływa niekorzystnie na uzyskiwaną ilość jak i jakość plonu. Średnio przyjmuje się, że w skutek chorób traci się około 15-20 proc. potencjalnego plonu ziarna.



Zachwaszczona pszenica ma obniżoną jakość technologiczną Fot. Bogdan Dubis

Ochrona pszenicy przed sprawcami chorób ma na celu uzyskanie surowca spełniającego podstawowe wymagania jakościowe, co wymaga stosowania metod chemicznych. W zasiewach tego gatunku należy ostrożnie i finansecznie stosować fungicydy, ponieważ uzyskana mąka jest produktem wykorzystywanym do bezpośredniej konsumpcji.

Pierwszym podstawowym, obligatoryjnym zabiegiem ochronnym jest zaprawianie materiału siewnego. Jest to najtańszy i najbezpieczniejszy sposób ochrony. W skład zaprawy powinny wchodzić substancje aktywne skutecznie zwalczające lub zapobiegające występowaniu jednego lub kilku sprawców chorób. Głównia pyłaca i śnieć cuchnąca pszenicy nie tylko obniżają plon, ale ich mikotoksyny są trujące w mące. Chorób tych nie można zwalczyć w czasie wegetacji. Zaprawy ograniczają również objawy chorób takich jak: zgorzeł siewek, fuzaryjna zgorzeł podstawy źdźbła i korzeni, zgorzeł podstawy źdźbła, pleśń śniegowa, mączniak prawdziwy, rdza brunatna. Ich występowanie powoduje przerzedzenie wschodów, słabe zimowanie, zwiększenie wyłęgania łanu i obniżenie masy 1000 ziaren.

Ochrona przed szkodnikami

Pszenica jest gatunkiem wrażliwym na występowanie szkodników. Największe zagrożenie dla roślin pszenicy w okresie jesienno- zimowym stanowią mszyce. Ich żerowanie na węzłach krzewienia może po-

wodować obniżenie masy ziarniaków, wysokości roślin, zawartości białka w ziarnie, a także pogorszenie właściwości piekarniczej mąki. Za szkodliwość pośrednią uważa się przenoszenie przez mszyce chorób wirusowych z jednej rośliny na drugą, w tym groźnego wirusa żółtej karłowatości jęczmienia, co objawia się zahamowaniem wzrostu roślin pszenicy i znaczną obniżką plonu.

W okresie wczesnojesiennym pszenica może być atakowana także przez płożniarkę zbożówkę, śmietkę ozimówkę i niezmiarkę paskowaną. Uszkodzenia podziemnych i nadziemnych części roślin pszenicy w warunkach wegetacji jesienią mogą powodować także rolnice i drutowce. Decyzje o wykonaniu zabiegu zwalczania szkodników powinny być podejmowane z uwzględnieniem progów ekonomicznej szkodliwości.

Pszenicy posianej we właściwym terminie nie należy bronować przed zimą

Nawożenie a wymagania pszenicy

Podstawową zasadą w nawożeniu pszenicy technologicznej jest nawożenie według potrzeb. Potrzeby pokarmowe roślin, w zależności od zasobności gleby pokrywane są częściowo z naturalnych zasobów glebowych, a w na-

stępnej kolejności z nawozów naturalnych czy mineralnych. Potrzeby nawozowe odpowiadają ilości składnika, jaką należy dostarczyć w formie nawozów, aby roślina mogła zrealizować swoje wymagania pokarmowe.

W okresie letnio-jesiennym istotną rolę w racjonalnym nawożeniu odgrywa stosowanie fosforu, potasu i magnezu. Pszenica ozima należy do roślin średnio wrażliwych na niedobór tych składników w glebie. Tym niemniej zaliczane są one do pierwiastków niezbędnych w ich żywieniu, które mają wpływ nie tylko na wielkość plonu ziarna, ale także na jego jakość.

Wielkość dawek nawozów fosforowo-potasowych zależy od zasobności gleby w przyswajalne formy tych makroelementów oraz od pobrania tych składników z przewidywanym plonem roślin. Praktycznie można to wyliczyć w następujący sposób: Wymagania pokarmowe pszenicy ozimej wynoszą około 10,5 kg P₂O₅ na 1 tonę ziarna i słomy. Przy założeniu technologii o wydajności 6 t·ha⁻¹ wymagania te stanowią (10,5 x 6) 63 kg P₂O₅. Uwzględniając średnią zasobność gleby i przyjmując wskaźnik (1,3) wykorzystania przy nawożeniu zachowawczym dawka fosforu będzie wynosiła około 82 kg P₂O₅·ha⁻¹.

W przypadku wymagań pokarmowych odnośnie potasu pszenica ozima na wytworzenie 1 tony ziarna + słoma, pobiera z gleby około 17,5 kg K₂O. Przy planowanej wydajności 6 t·ha⁻¹ wymagania pokarmowe wynoszą (17,5 x 6) 105 kg K₂O. W warunkach

REKLAMA



Szeroka oferta ciągników kołowych CLAAS w przedziale mocy 80-500 KM oraz agregatów uprawowych i siewników Vaderstad, Kverneland, Unia Group.

Autoryzowany serwis oraz dystrybucja oryginalnych części zamiennych.

Możliwość skorzystania z finansowania fabrycznego oraz korzystne warunki oprocentowania.



Olsztyn, ul. Towarowa 9
tel. 89 537 53 11
www.agrosnajder.pl

średniej zasobności gleby w ten składnik należy zastosować pod pszenicę zachowawczy poziom potasu równy wymaganiom pokarmowym, czyli dla 6 ton ziarna dawka K_2O powinna wynosić $105 \text{ kg} \cdot \text{ha}^{-1}$.

Przy niskim poziomie zasobności gleby w przyswajalny potas, potrzeby nawozowe należy zwiększyć co najmniej o 30 proc. (wymagania pokarmowe x 1,3). A na glebie o wysokim poziomie zasobności można dawkę zmniejszyć o około 40 proc. (wymagania pokarmowe x 0,6)

Kiedy nawozić fosforem i potasem?

Fosfor i potas w wyliczonej dawce można zastosować w postaci nawozów pojedynczych lub wieloskładnikowych o proporcji składników możliwie najbardziej zbliżonej do wyliczonych wymagań nawozowych. Nawozy fosforowe zaleca się stosować w dwóch terminach: (1) przedśwień w dawce 2/3 wyliczonych potrzeb, a pozostałą część (2) wiosną w stadium krzewienia. W przypadku nawożenia pszenicy ozimej potasem na glebach średnich i wziętych najlepiej jest aplikować go przedśwień w całej dawce. Jedynie na glebach lżejszych bezpieczniej jest podzielić dawkę potasu na dwie części

i pierwszą zastosować przed siewem, a drugą przed wznawieniem wegetacji wiosną.

Nawożenie magnezem

Wymagania pokarmowe pszenicy ozimej odnośnie pobierania Mg są znacznie mniejsze niż w przypadku PK, a jego nawożenie jest szczególnie efektywne na glebach lekkich wykazujących kwaśny odczyn gleby i małą zasobność tego składnika. Wtedy magnez należy podać dogłębowo, przedśwień w postaci wapna magnezowego. Na glebach o wyższym odczynie, ale ubogich w magnez należy zastosować nawozy magnezowo-siarczanowe ($40\text{--}70 \text{ kg Mg} \cdot \text{ha}^{-1}$).

Uwaga z azotem

Jesiennego nawożenia azotem pod pszenicę nie należy stosować po przedplonach nie-zbożowych, gdyż może to powodować słabsze jej zimowanie, a ponadto szkodzi to środowisku (nadmierne wypłukiwanie tego pierwiastka z gleby). Zawartość azotu w glebie w warunkach takiego zmianowania pszenicy jest w pełni wystarczająca do wytworzenia biomasy przed spoczynkiem.

W stanowiskach po zbożach trzeba zaaplikować przed-

siewnie około $20\text{--}30 \text{ kg N} \cdot \text{ha}^{-1}$ na ściern przed orką. Jeśli przyoruje się słomę należy zastosować od 6 do 9 kg N na każdą tonę przyoranych resztek poźniwnych. Celem nawożenia azotem jest przyspieszenie rozkładu części słomiatych. Resztki poźniwne zbóż mają niekorzystny stosunek C:N, co może wywoływać zjawisko niedostępności azotu dla młodych siewek pszenicy.

400 roślin na metr kwadratowy

W warunkach przeciętnej sumy opadów jesienią (ok. $80\text{--}100 \text{ mm}$) przedstawione powyżej zabiegi uprawowe zapewniają wytworzenie ok. 400 rozkrzewionych (czyli w stadium 4-5 liści) i zahartowanych roślin pszenicy na 1 m^2 , w których w stożkach wzrostu zaczyna się inicjacja kłosa. Zahamowanie wegetacji kończy fazę juvenilną i oznacza gotowość rozwoju generatywnego już od wczesnego przedwiośnia.

W opracowaniu artykułu wykorzystano: Pszenica zwyczajna. 2012. W: Pszenice - zwyczajna, orkisz, twar-da. Uprawa i zastosowanie (red. Budzyński W.), Wyd. PWRiL Poznań; Lista Opisowa Odmian. 2013. COBORU, Szupia Wielka; Lista Odmian Roślin Rolniczych. 2014. COBORU, Szupia Wielka.

REKLAMA

Obrona w komplecie

- kompletne rozwiązanie
- pewne zwalczanie miotły zbożowej, także uodpornionej
- ważny element strategii antyodpornościowej



Bayer CropScience



Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj zaleceń środków bezpieczeństwa.

Bayer CropScience, Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa, tel. 22 572 36 12, fax 22 572 36 03

www.bayercropscience.pl

3334140tr-a -C

Agro

MAGAZYN BYDGOSZCZ ul. Fordońska 405A • tel. 52 343 92 23, 52 345 21 71

CENY FABRYCZNE • 3 LATA GWARANCJI • SERWIS I DOSTAWA CZĘŚCI 24h



K400 NS



DISKOMAT



K600

PROMOCJA CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO BRON TALERZOWYCH I KULTYWATORÓW ŚCIERNISKOWYCH



TURBULENT 3 do 5 m



TRIOLENT TX 300 N



www.agro.bydgoszcz.pl



Dla uprawnionych do świadczeń z KRUS

Jakie świadczenia przedemerytalne przysługują rolnikom, którzy jeszcze nie osiągnęli podstawowego wieku emerytalnego? Przedstawiamy zasady przyznawania częściowej oraz okresowej emerytury rolniczej.

Częściowa emerytura rolnicza oraz emerytura okresowa to nowe świadczenia ubezpieczenia społecznego rolników, wprowadzone nowelizacją ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z 11 maja 2012 roku.

Częściowa emerytura rolnicza

Przysługuje ubezpieczonym w KRUS (rolnikom, domownikom) przed osiągnięciem podstawowego wieku emerytalnego. Do jej ustalenia muszą być spełnione warunki: wieku oraz okresu podlegania rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. W przypadku kobiet wymagane jest ukończenie co naj-

mniej 62 lat i posiadanie 35 lat ubezpieczenia. W przypadku mężczyzn konieczne jest osiągnięcie 65 lat i legitymowanie się co najmniej 40-letnim okresem rolniczego ubezpieczenia emerytalno-rentowego, przy czym mężczyznom urodzonym w 1948 roku są uwzględniane okresy innego ubezpieczenia, o ile nie zostały one przyjęte do ustalenia prawa do innego świadczenia.

Częściowa emerytura rolnicza odpowiada 50 proc. emerytury rolniczej ustalonej na ogólnych zasadach i nie podlega podwyższeniu do kwoty emerytury podstawowej. Świadczenie to nie zostanie natomiast zawieszone

ani zmniejszone, jeżeli uprawniony nie zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej lub będzie osiągał przychody z działalności pozarolniczej, podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Częściowa emerytura będzie z urzędu zamieniona na emeryturę rolniczą z chwilą osiągnięcia przez osobę uprawnioną wieku emerytalnego.

Okresowa emerytura rolnicza

Jest to świadczenie dla rolników, którym upłynął okres, na jaki Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ustaliła im prawo do renty strukturalnej, a którzy po tym okresie nie osiągnęli jeszcze wieku emerytalnego. Składając wniosek o emeryturę okresową do właściwej jednostki KRUS (placówki terenowej, oddziału regionalnego), należy udokumentować go decyzją ARiMR o przyznaniu renty strukturalnej.

Okresowa emerytura odpowiada wysokości emerytury podstawowej (aktualnie wynoszącej 844,45 zł brutto) i przysługuje do osiągnięcia wieku emerytalnego. Po okresie korzystania z okresowej emerytury osoby posiadające co najmniej 25-letni okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego mogą ubiegać się o pełną emeryturę rolniczą. Dla przypomnienia warto podać, od 1 stycznia 2013 roku obowiązuje nowy wiek emerytalny, którego stopniowe podwyższanie i sukcesywne zrównywanie dla kobiet i mężczyzn uregulowano w art. 19 ust. 1a i 1b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wiek ten jest wydłużany o 1 miesiąc w każdym kwartale, czyli o 3 miesiące w każdym roku. Pełnym wiekiem emerytalnym, wynoszącym 67 lat, będą musiały legitymować się kobiety urodzone po 30 września 1973 r. i mężczyźni urodzeni po 30 września 1953 roku.

Finansowanie z budżetu składki emerytalno-rentowej w związku z osobistą opieką nad dzieckiem

Z uprawnienia do finansowania składek z budżetu państwa na ubezpieczenie emerytalno-rentowe, obowiązującego w KRUS od 1 września 2013 roku, może skorzystać m.in. rolnik, domownik, przez okres:

- do 3 lat, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko 5 roku życia;
- do 6 lat, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18 roku życia, w przypadku sprawowania opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym;

W tym celu osoby zainteresowane powinny:

- złożyć wniosek o finansowanie składek wraz z oświadczeniem o sprawowaniu osobistej opieki nad dzieckiem z załączonym skróconym odpisem aktu urodzenia dziecka, a w przypadku dziecka niepełnosprawnego — orzeczeniem o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności (Uwaga! Zapewnienie dziecku na kilka godzin dziennie pobytu w przedszkolu nie jest uznawane za trwałe zaprzestanie sprawowania osobistej opieki nad tym dzieckiem);
- nie podlegać powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu (np. z tytułu zatrudnienia, umowy zlecenia);
- nie posiadać ustalonego prawa do emerytury lub renty albo prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych;
- zaprzestać prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (lub współpracy przy jej prowadzeniu) lub zawiesić jej wykonywanie;
- drugi rodzic nie może w tym czasie korzystać z tego samego uprawnienia w KRUS lub w ZUS (m.in. z tytułu pobierania zasiłku macierzyńskiego czy przebywania na urlopie wychowawczym).

W razie wypadku przy pracy rolniczej...

Wakacje to czas wytężonych prac na roli. Co wówczas, jeżeli przydarzy się wypadek?

Stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany wypadkiem przy pracy rolniczej lub rolniczą chorobą zawodową uprawnia do jednorazowego odszkodowania, a w sytuacjach uzasadnionych stanem zdrowia pacjenta — do zasiłku chorobowego i ewentualnej rehabilitacji leczniczej, w ramach rzeczowych świadczeń z KRUS. Ustalenie na wniosek osoby zainteresowanej prawa do wymienionych świadczeń wymaga określonego postępowania.

Miejsce i przedmioty muszą być zabezpieczone

Każdy wypadek przy pracy w gospodarstwie rolnym powinien być zgłoszony do KRUS bezzwłocznie, jednak nie później niż do 6 miesięcy od daty zdarzenia. Zgłoszenia może dokonać sam poszkodowany lub inna osoba, bezpośrednio w siedzibie

KRUS lub za pośrednictwem poczty, telefonicznie albo pocztą elektroniczną. Po przyjęciu zgłoszenia wypadku właściwa jednostka organizacyjna Kasy ustala, czy w dniu zaistnienia wypadku poszkodowany podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu, co warunkuje wszczęcie postępowania dowodowego, w celu wyjaśnienia okoliczności i przyczyn wypadku. To dlatego miejsce i przedmioty związane z wypadkiem muszą być zabezpieczone. Dopiero protokół sporządzony przez pracownika KRUS po oględzinach miejsca wypadku i podpisany przez poszkodowanego oraz przesłuchania ewentualnych świadków są podstawą do uznania bądź nieuznania zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Kwota odszkodowania

proporcjonalna do uszczerbku

Ubezpieczonemu rolnikowi (domownikowi), który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej, lub członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek takiego wypadku lub rolniczej choroby zawodowej, przysługują m.in. jednorazowe odszkodowanie. Wysokość jego świadczenia jest orzekana w postępowaniu orzeczniczym — w I instancji przez lekarzy rzeczoznawców Kasy, w II instancji — przez komisje lekarskie Kasy. Kwota odszkodowania jest proporcjonalna do określonego procentowo stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Jednorazowe odszkodowanie nie zostanie przyznane, jeżeli ubezpieczony spowodował

wypadek umyślnie a l b o wskutek rażącego niedbalstwa, lub sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku, będąc nietrzeźwym lub pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych czy innych środków o podobnym działaniu.

Należy przestrzegać zaleceń prewencyjnych

Wielu wypadkom przy pracy rolniczej można by zapobiec, przestrzegając zaleceń prewencyjnych KRUS. Dla zwiększenia bezpieczeństwa życia i zdrowia wszystkich uczestników gospodarstwa rolnego ważne są m.in.: ład i porządek w obejściu gospodarstwa; użytkowanie



Rolnicy, którzy stosują zasady bezpieczeństwa i higieny w pracy w swoim gospodarstwie, mogą liczyć na nagrodę w ogólnopolskim konkursie na bezpieczne gospodarstwo rolne. W tym roku jest to ciągnik przyznany przez Prezesa KRUS.

sprawnych maszyn i urządzeń wyposażonych w osłony i zabezpieczenia ruchomych części; zabezpieczenie maszyn podczas pracy i postoju oraz wykonywania napraw; usuwanie awarii, zanieczyszczeń i zapchań tylko po wyłączeniu silnika i WOM; nieprzewożenie osób na przyczepach, błotnikach ciągników, w nieprzystosowanych do tego celu kabinach ciągników, na zaczepach, pomostach i ładunkach; zabezpieczenia przewożonych ładunków objętościowych przed upadkiem i osu-

nięciem ze środka transportu; używanie antypoślizgowego obuwia na protektorowanej podszewie oraz odzieży roboczej przylegającej do ciała; zapewnienie właściwej opieki dzieciom.

Wsparcie we wszystkich województwach

Eksperci nieodpłatnie pomogą rolnikom

Mamy dobrą wiadomość dla rolników, którzy muszą uzupełniać lub poprawiać wnioski składane w ramach PROW 2007-2013. Od 9 czerwca tego roku przy wojewódzkich ośrodkach doradztwa rolniczego funkcjonują specjalne zespoły ekspertów, udzielające wsparcia rolnikom i innym beneficjentom pomocy w ramach PROW 2007-2013. O tym, czym dokładnie się zajmują i jak można skorzystać z ich pomocy rozmawiamy z Markiem Bojarskim, dyrektorem Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie.

Anna Banaszkiewicz

a.banaszkiewicz@gazetaolsztynska.pl

— W jakim celu powołano do życia zespoły ekspertów?

— Zespoły ekspertów powołano w celu udzielania pomocy rolnikom oraz innym beneficjentom działań PROW 2007-2013, a także beneficjentom pomocy finansowej w ramach wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw, którzy złożyli wnioski o przyznanie pomocy do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wspomniana pomoc będzie polegała na fachowym wsparciu rolników i innych beneficjentów przy uzupełnianiu wniosków, jak również przy składaniu wyjaśnień do wniosków o przyznanie wsparcia. Dotyczy to przede wszystkim wniosków, które zostały złożone do Oddziałów Regionalnych ARiMR, dla których ta instytucja pełni rolę Instytucji Wdrażającej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.

Inicjatorem powstania Zespołów Ekspertów było Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które postawiło sobie za cel ratowanie każdego

wniosku złożonego do ARiMR, a co za tym idzie maksymalnego wykorzystania środków unijnych przeznaczonych dla każdego województwa w ramach tego programu. Zespoły we wszystkich województwach będą współpracowały z rolnikami, którzy często w wyniku braku niezbędnej wiedzy i doświadczenia składają wnioski niekompletne lub błędnie wypełnione. W takich sytuacjach Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, po zweryfikowaniu wniosku wzywa beneficjenta (wnioskodawcę) do złożenia stosowanych uzupełnień/wyjaśnień. I tu zwykle pojawiają się problemy.

— Rolnicy mają kłopoty z nanoszeniem poprawek?

— To zależy. W przypadku prostych wniosków, np. składanych co roku o płatności bezpośrednie, większość beneficjentów wypełnia je prawidłowo. W przypadku ubiegania się o unijne dotacje w ramach PROW 2007-2013, chociażby takich działań jak: Ułatwianie startu młodym rolnikom, Modernizacja gospodarstw rolnych, Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku

wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych, Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, Program rolnośrodowiskowy, Zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne, Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej, Grupy producentów rolnych, Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, beneficjenci nie zawsze potrafią samodzielnie sporządzić poprawny wniosek.

Podobnie to wygląda w kwestii wniosków składanych o pomoc finansową w ramach wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw, gdzie nie dość, że sprawy są mocno skomplikowane, to dodatkowo dotyczą bardzo dużych kwot. Dotychczas w takich sytuacjach beneficjenci zmuszeni byli do korzystania z różnych form płatnego doradztwa. Zdarzało się również, że niektóre osoby rezygnowały z ubiegania się o uzyskanie wsparcia z PROW, ponieważ nie radziły sobie finansowo lub merytorycznie. Dzięki zespołom ekspertów, działającym przy wojewódzkich ośrodkach doradztwa rolniczego, rolnicy będą mogli skorzystać z bezpłatnej pomocy, która pozwoli na prawidłowe przygotowanie wniosku i całej niezbędnej dokumentacji oraz przyczyni się do maksymalnego wykorzystania puli środków w ramach poszczególnych działań.

— Kim są osoby wchodzące w skład zespołu ekspertów?

— Mogę zapewnić, że są to najlepsi specjaliści w swojej branży. Tworząc zespół brałismy pod uwagę fakt, że problemem wnioskodawców i beneficjentów mogą mieć różną naturę i wymagają wiedzy z różnych dziedzin. W zespole ekspertów są więc nie tylko doradcy z instytucji związanych z rolnictwem, ale też przedstawiciele świata nauki oraz biznesu. Warto też zwrócić uwagę, że choć powołani eksperci są z naszego województwa, to z ich usług mogą korzystać także

wnioskodawcy i beneficjenci z innych regionów kraju.

— Jak szeroki będzie zakres pomocy udzielanej przez zespoły ekspertów?

— Zakres wsparcia jest i będzie dość szeroki, co oczywiście nie oznacza, że będziemy zajmować się pełną obsługą prawną beneficjentów w sytuacjach problemowych i niejednoznacznych. Wnioskodawcy i beneficjenci PROW 2007-2013, a także beneficjenci pomocy w ramach wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw, mogą liczyć na pomoc w zakresie prawidłowości dokumentowania realizacji operacji oraz rozliczania poniesionych kosztów. Nasi eksperci pomogą również sporządzić wnioski o aneksy do umów o przyznanie pomocy, w sytuacjach uzasadnionych i tego wymagających. Co więcej, przygotowują również odpowiedzi na pisma proceduralne, otrzymywane przez wnioskodawców lub beneficjentów z ARiMR w ramach postępowania w sprawie przyznania



— O tym, że powołanie zespołów ekspertów było właściwym posunięciem może świadczyć fakt, że od 12 czerwca przeprowadziliśmy już 81 porad eksperckich — mówi Marek Bojarski, dyrektorem Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie. Fot. Mirosław Fesnak

pomocy oraz postępowania o wypłatę pomocy. Można też zwrócić się o wsparcie merytoryczne w sprawach dotyczących zwrotu pomocy finansowej oraz nienależnie lub nadmiernie pobranych środków. O tym, że powołanie zespołów ekspertów było właściwym posunięciem może świadczyć fakt, że od 12 czerwca przeprowadziliśmy już 81 porad eksperckich. Warto też podkreślić, że z porad eksperckich w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego mogą skorzystać wszyscy wnioskodawcy i beneficjenci PROW 2007-2013, którzy potrzebują pomocy.

— Czy rolnicy już zawsze będą mogli liczyć na fachową pomoc ze strony zespołów ekspertów?

— Porozumienie o współpracy między Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Olsztynie a Warmińsko-Mazurskim Oddziałem Regionalnym ARiMR zostało zawarte na okres realizacji działań PROW 2007-2013. Jeśli jednak taka forma pomocy wnioskodawcom i beneficjentom sprawdzi się i przełoży się na lepsze wykorzystanie unijnego wsparcia, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmie kroki, aby pomoc w tej lub zbliżonej formie istniała również w przyszłej perspektywie finansowej 2014-2020.

Nieodpłatna pomoc doradcza dla rolników i innym beneficjentów obejmuje działania z zakresu PROW 2007-2013:

- Ułatwianie startu młodym rolnikom (112),
- Modernizacja gospodarstw rolnych (121),
- Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych (126),
- Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW) (211,212),
- Program rolnośrodowiskowy (214),
- Zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne (221,223),
- Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej (311),
- Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju w zakresie różnicowania w kierunku działalności nierolniczej (413-311),
- Grupy producentów rolnych (142),
- Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw (312),
- Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju w zakresie tworzenia i rozwoju mikroprzedsiębiorstw (413-312).

Nieodpłatna pomoc doradcza obejmuje również wspólną organizację rynków owoców i warzyw w mechanizmach wsparcia:

- Pomoc finansowa wstępnie uznanym grupom producentów owoców i warzyw,
- Pomoc finansowa uznanym organizacjom producentów owoców i warzyw.



UWAGA WNIOSKODAWCY I BENEFICJENCI DZIAŁAŃ ARiMR!



Zespół doradczy przy Warmińsko-Mazurskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Olsztynie świadczy nieodpłatne doradztwo wszystkim wnioskodawcom i beneficjentom działań PROW 2007-2013 oraz mechanizmów wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw, którzy mają kłopoty z realizacją wniosków.

W celu uzyskania szerszych informacji prosimy o kontakt z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Olsztynie: tel. 89 535 76 84 w. 50

lub naszym oddziałem w Olecku: tel. 87 520 30 31

oraz ze wszystkimi Powiatowymi Zespołami Doradztwa Rolniczego na terenie województwa.

Szczegółową listę ekspertów Zespołu wraz z danymi kontaktowymi można znaleźć na stronach: **www.w-modr.pl** oraz **www.arimr.gov.pl**



Zasychanie barszczu Sosnowskiego 5 dni od zastosowania oprysku mieszaną herbicydów totalnych i herbicydów do roślin dwuliściennych Fot. Wojciech Słomka

dr inż. Wojciech Słomka
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Barszcz Sosnowskiego (*Heracleum sosnowskyi*), dawniej nazywany „zemstą Stalina” do Polski został sprowadzony w latach pięćdziesiątych minionego wieku. Przed podjęciem próby wykorzystania go jako rośliny pastewnej, uprawiany był w celach farmaceutycznych. Po kilku latach doświadczeń i z wykorzystaniem informacji od hodowców z ówczesnego ZSRR, wprowadzono obowiązek uprawy tej rośliny, jako wysokoenergetycznego i wysokobiałkowego dodatku paszowego dla bydła oraz owiec.

Dar od radzieckich uczonych

Barszcz Sosnowskiego stosowano jako dodatek do siana oraz tworzone z niego kiszzonki. Miał podnosić wydajność mleczną oraz wzmacniać odporność organizmu zwierząt gospodarskich. Uprawiano go wielkoobszarowo, najczęściej na glebach próchnicznych i wysokich klasach gruntów.

W sprzyjających warunkach barszcz Sosnowskiego osiąga około 4 metrów wysokości, a jego system korzeniowy sięga nawet do dwóch metrów w głąb ziemi. Jeden osobnik tej rośliny wytwarza średnio 40 tysięcy

Zabójcza roślina uodparnia się na herbicydy

Wielki, mocny i trujący

Corocznie notuje się kilkaset przypadków oparzeń lub zatruc zwierząt i ludzi wywołanych przez rośliny. Wśród tych przypadków na terenach rolniczych, aż 80 proc. stanowią zdarzenia wywołane przez agresywnie inwazyjną roślinę — barszcz Sosnowskiego. Rozmiar wyrządzonych szkód nie dotyczy już tylko wybranych regionów Polski, ale całego kraju, a nawet Europy.

nasion w sezonie. Do wiosny na powierzchni jednego metra, z zachowaniem zdolności kiełkowania na poziomie 98 proc., przetrwa około 7 tysięcy nasion. Ze względu na silną konkurencję pomiędzy siewkami, pełen rozwój osiągnie jedynie 2 proc. roślin. Po upływie pięciu lat na obszarze kilku hektarów, przy zachowaniu sprzyjających warunków, można zaobserwować ponad milion nowych osobników w pełni rozwiniętych i trujących każdy z osobna.

W słońcu bardziej szkodliwy

Właściwości trujące mają wszystkie części rośliny. Trujący i toksyczny jest pyłek tej rośliny, jak również sok wypływający z uszkodzonych liści i łodyg. Objawy toksyczności rośliny mogą pojawiać się pod różnymi postaciami. Najczęstsze to poparzenia skóry wywołane reakcją chemiczną toksycznych substancji zawartych w roślinie, uaktywnionych pod wpływem światła słonecznego. Pierwsze objawy pojawiają się już po upływie trzydziestu minut, kolejne do dwóch godzinach. Poparzenia są głębokie włącznie z poparzeniem skóry właściwej i uszkodzeniem tkanki tłuszczowej skóry. Poparzeniu ulega skóra człowieka, jak również wrażliwe części ciała zwierząt. U koni najwrażliwsze są okolice pęcin, u bydła domowego wymiona, a u kóz i owiec okolice odbytu. W Polsce zanotowano dotychczas przypadki poparzenia chemicznego wywołane przez barszcz Sosnowskiego, nawet do 15-20 proc. powierzchni skóry.

Po zjedzeniu przez zwierzęta barszczu również parzy przewód pokarmowy, wywołuje biegunki, wymioty, krwotoki wewnętrzne i stany zapalne przewodu pokarmowego. Najnowsze badania wykazały, że ma on właściwości deformacyjne płodu oraz przyczynia się do wytworzenia określonej grupy nowotworów złośliwych u bydła i owiec.

Nie ma naturalnych wrogów

Oszacowanie całkowitego zasięgu występowania barszczu Sosnowskiego w obecnej chwili jest trudne. Trudności wynikają z kilku elementów. Najistotniejszymi są: wielkie zdolności regeneracyjne tej rośliny, zdolności do masowego rozsiewania, odporność na warunki środowiskowe oraz brak naturalnych wrogów w postaci szkodników oraz chorób. Wykazano, że barszcz potrafi regenerować się z małych fragmentów nasady bryły korzeniowej i z ławością wytworzyć kolejne, potomne osobniki.

Barszcz jest odporny na niskie temperatury panujące zimą. Naturalnie ulega zniszczeniu, kiedy temperatura spadnie poniżej -45°C lub zostanie trwale zalany na okres dwóch lat. W glebie zdolność przeżywania nasion szacowana jest na okres od 6 do 8 lat, co porównywalne jest

z przeżywalnością najbardziej odpornych roślin na suszę z terenów Azji i Afryki. Skład chemiczny wpłynął na uodpornienie na szkodniki naszego kraju oraz wszelkie znane choroby roślin. Dowiedzono, że owady żerujące na barszczu wydają potomstwo martwe lub z licznymi wadami genetycznymi.

Wypiera cenne gatunki i szkodzi pszczołom

W minionej epoce politycznej barszcz miał stanowić wysokowydajną roślinę miododajną. Faktycznie jest w stanie wydać aż 300 kg pożytków pszczelich na hektar, jednak wraz z nektarem i pyłkiem do ula przenoszone są substancje wysokotoksyczne i narkotyczne. Zaobserwowano, że pszczoły karmiące swoje potomstwo produktami pochodzącymi z barszczu, wykazują większą agresję w stosunku do ludzi i osobników własnego gatunku oraz często zabi-

jają swoje larwy w gniazdach.

Istotne informacje na temat barszczu dotyczą również jego wpływu na środowisko naturalne. Szacuje się, że ta szkodliwa roślina wypiera do 90 proc. gatunków roślin, z którymi wspólnie rośnie. Wypiera cenne gospodarczo gatunki traw z łąk oraz liczne gatunki ziół z pastwisk. Pozyskane siano jest mało wartościowe oraz toksyczne.

Glifosat przestaje być skuteczny

W minionych latach zaobserwowano niepokojące zjawisko uodparniania się barszczu Sosnowskiego na stosowane herbicydy totalne oraz herbicydy przeznaczone do walki z roślinami dwuliściennymi. Oszacowano, że 13 proc. populacji tej rośliny na terenie Polski jest już uodpornionych i stanowi zagrożenie o rozmiarze do końca nieprzewidywanym.

Barszcz Sosnowskiego poza prawem

Obecnie obowiązujące na terenie naszego kraju prawo nie ujmuje tej rośliny w ramach obowiązku urzędowego zwalczania dyrektywą ministerialną. Problem inwazji i szkodliwego działania na zdrowie ludzi i zwierząt jest zauważalny, brak jednak aktów wykonawczych.

Przez lokalną administrację

Jak podaje Ministerstwo Środowiska i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwalczanie barszczu Sosnowskiego może zostać ustalone na podstawie ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku. Na podstawie tej ustawy ograniczeniu i eliminacji podlegają wszelkie organizmy, które nadmiernie ingerują i zmieniają środowisko naturalne. Zwalczanie barszczu Sosnowskiego nie obejmuje również Ustawa o ochronie roślin z dnia 18 grudnia 2003 r., ze względu na brak statusu rośliny kwarantannowej dla barszczu. Akta ministerialne zabraniają natomiast wprowadzania do obrotu tej rośliny oraz wszelkiej dystrybucji wszystkich jej części. Ministerstwo Środowiska uznało barszcz Sosnowskiego jako potencjalnie niebezpieczną dla środowiska naturalnego, nie wspominając o niej na terenach wykorzystywanych rolniczo. Ponadto Ministerstwo poinformowało, że urzędowe zwalczanie barszczu w obecnych czasach może zostać ustanowione przez administrację lokalną na poziomie wojewódzkim, gminnym lub miasta. Ściśle określonymi postanowieniami, akceptowanymi przez wojewodę, burmistrza lub starostę może zarządzić zwalczanie tej rośliny z terenu, którym zarządza.

Zgłośić lokalizację barszczu

Wszelkie osoby zainteresowane usunięciem barszczu Sosnowskiego, ze względu na jego negatywne działanie na zdrowie ludzi i zwierząt, powinni zgłosić fakt obecności tej rośliny do najbliższej jednostki administracyjnej, takiej jak urząd gminy lub urząd miasta. Administracja publiczna po dokonaniu zgłoszenia, zobowiązana jest do podjęcia stosownych kroków w celu likwidacji zagrożenia tego rodzaju. W praktyce, urzędnicy ustalają właściciela danego terenu i narzucają obowiązki trwałego usunięcia barszczu. Sytuacja staje się niedogodna dla właściciela terenu, który musi ponieść koszty likwidacji barszczu Sosnowskiego, który samoczynnie pojawił się na jego działce.

Internetowa baza zasięgu zagrożenia

W Polsce stworzono krajowy system informacyjny o występowaniu tej rośliny. Każdy za pomocą internetu może wskazać nowe miejsca obecności barszczu, tym samym poszerzyć bazę danych o zasięgu zagrożenia wynikającego z jego obecności. Warto informować o fakcie występowania barszczu, ze względu na rosnący problem oddziaływania na człowieka, zwierzęta i środowisko. Wszelkie informacje na temat tego systemu, można znaleźć na stronie www.barszcz.edu.pl.

REKLAMA

FLORAMED
Klinika Leczenia Roślin
Diagnostyka szkodników i chorób roślin
Zwalczanie barszczu Sosnowskiego
kontakt: tel. 668-169-109
e-mail: floramed@floramed.com.pl www.floramed.com.pl

3275140tr-a -C

ący — barszcz Sosnowskiego

Przez minione lata, zwalczanie barszczu Sosnowskiego zamykało się w stosowaniu herbicydów totalnych, których działanie oparte było na stosowaniu glifosatu. Wczesne doniesienia na temat jego skuteczności były obiecujące i miały stanowić ostateczne rozwiązanie prowadzące do pełnej eliminacji tej rośliny. Z upływem lat zauważono, że poszczególne populacje rozmieszczone na terenie kraju, pomimo stosowania popularnej „chemii”, nie reagowały na jej użycie.

Jedna roślina barszczu Sosnowskiego wytwarza średnio 40 tysięcy nasion w sezonie

Metody chemiczne połączone z metodami mechanicznymi, czyli wykopywaniem całych roślin z podłoża — takie rozwiązanie przynosiło spadek ilości osobników, nie stało się jednak metodą wysoko skuteczną. Zabiegi należało powtarzać nawet kilka razy w sezonie.

Dodano kolejny element — wapnowanie. Barszcz Sosnowskiego, jako roślina preferująca gleby kwaśne lub zakwaszone w momencie wapnowania, traciła na sile i zamierała. Wapnowanie nie działa jednak na nasiona zgromadzone w glebie. Na niewielkich terenach, zalecano usunięcie 30 centymetrów wierzchniej warstwy zie-



W sprzyjających warunkach barszcz Sosnowskiego osiąga około 4 metrów wysokości Fot. Wojciech Słomka

mi, w której zgromadzona jest większa ilość nasion. Pozyskaną glebę należało poddać obróbce chemicznej lub termicznej i ponownie wprowadzić ją na obszar, z którego została wybrana. Ta metoda w 100 proc. również nie eliminuje tej toksycznej rośliny.

Metody łączone najlepsze

W obecnej sytuacji zaleca się stosowanie metod łączonych — chemicznych i mechanicznych ze szczególnym uwzględnieniem metod chemicznych. Najnowsze wyniki badań wskazują, że dość skuteczne jest stosowanie

mieszanek herbicydów z kilku grup chemicznych z dodatkiem niewielkich ilości siarczanu amonu oraz substancji zwiększających przyczepność do roślin. Zaleca się tworzenie mieszanek glifosatu z substancjami z grupy soli dimetyloaminowych lub glifosatu z pochodnymi

kwasu benzoowego, najczęściej z dikamba.

W rozliczeniu wydatku ekonomicznego, mieszanki są oszczędniejsze niż kilkukrotne stosowanie glifosatu w sezonie oraz stanowią alternatywę do zwalczania ras uodpornionych na tę substancję. Wiosną tereny obję-

te inwazją barszczu, warto również wapnować zwiększonymi dawkami. Szacunkowy model eliminacji barszczu Sosnowskiego zakłada, że systematyczne stosowanie mieszanek herbicydowych spowoduje wyeliminowanie jej występowania w okresie od 4 do 6 lat.



Nowe siewki barszczu Sosnowskiego wyrastające w miejscu po usunięciu dojrzałych okazów tej rośliny Fot. Wojciech Słomka



Zasychający kwiatostan barszczu Sosnowskiego po 12 godzinach od zastosowania mieszanki herbicydów Fot. Wojciech Słomka

Gwałtowny spadek cen ziarna zbóż

Mocno zaawansowane żniwa i związana z tym rosnąca podaż ziarna zbóż z nowych zbiorów, wpływają na niższą cenę w skupie. Dodatkowo prognozy całkowitych zbiorów są lepsze niż sądzono dotychczas.

mgr inż. Robert Stopa,
WMODR
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Według notowań Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ceny pszenicy konsumpcyjnej w skupie w ostatnim tygodniu lipca utrzymywały się na poziomie 678,44 złotych za tonę. W porównaniu do cen z końca czerwca, oznacza to znaczny spadek wynoszący 12,81 proc. Lipcowa cena jest również o 16,68 proc. niższa od ceny notowanej w analogicznym okresie 2013 roku.

W skupie żyta konsumpcyjnego odnotowano jeszcze wyższe spadki sięgające w skali miesiąca 15,80 proc. Na koniec lipca ceny żyta osiągnęły wartość 485,89 zł/t. W porównaniu jednak do cen z przełomu lipca i sierpnia 2013 roku wartość skupu wzrosła o 10,72 proc.

Jęczmień znacznie tańszy

Wśród zbóż paszowych spadek cen odnotowano dla ziarna jęczmienia paszowego, owsa oraz pszenżyta. Średnie ceny jęczmienia paszowego spadły z 699,37 do 548,58 zł/t. Jest to największy spadek wśród zbóż wynoszący 27,49 proc. Cena ta jest również niższa o 23,35 proc. od notowanej w roku ubiegłym.

Nieco mniejszy spadek w skali miesiąca odnotowano w przypadku pszenżyta paszowego. Wynosi on 24,83 proc., co przekłada się na obniżkę cen z końca czerwca wynoszącej 683,92 zł/t do ceny 547,89 zł/t notowanej w ostatnim tygodniu lipca. W porównaniu do roku ubiegłego tegoroczne ceny są niższe o 15,97 proc.

Jedynie w przypadku kukurydzy zanotowano niewielki miesięczny wzrost cen wynoszący 5,01 proc. Oznacza

to wzrost z 721,59 do 759,65 zł/t. W porównaniu do notowań z przełomu lipca i sierpnia 2013 roku jest to jednak cena niższa o 9,55 proc.

Podobne tendencje na rynkach obrotu zbożami miały miejsce także w krajach Unii Europejskiej i na rynkach światowych. Na giełdach towarowych odnotowano znaczne spadki cen zarówno ziarna zbóż konsumpcyjnych, jak i paszowych.

Cena skupu rzepaku spadła do 1 330 zł/t i jest porównywalna z cenami w III kwartale 2010 roku

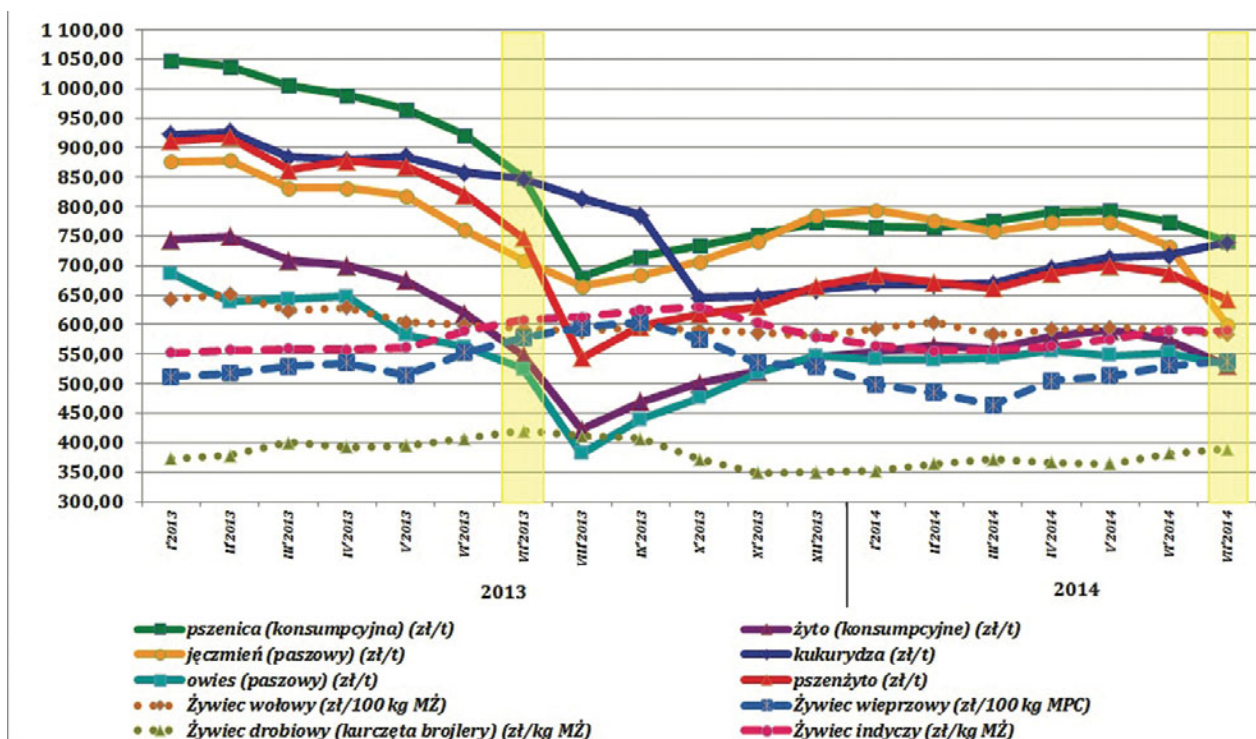
Niższe ceny rzepaku

Trwające w pełni zbiory rzepaku w połączeniu ze znaczną podażą surowca na koniec lipca, wpłynęły na drastyczne obniżenie cen w obrocie nasionami rzepaku. Cena skupu spadła do wartości 1 330 zł/t, co oznacza miesięczny spadek rzędu 20 proc. W zestawieniu z ceną sprzed roku jest to cena niższa o 13,01 proc., a notowania z ostatnich kilku lat pokazują, że obecna cena jest porównywalna z cenami uzyskiwanymi za nasiona rzepaku w III kwartale 2010 roku.

Również mniej w skupie żywca

W lipcu w obrocie żywcem odnotowano w większości niższe ceny. Wyjątkiem są ceny żywca drobiowego, które są dość stabilne z lekką tendencją wzrostową. W ciągu ostatniego miesiąca cena brojlerów kurzych osiągnęła poziom 3,93 zł/kg wagi żywej, co w porównaniu z ceną 3,92 zł/kg wagi żywej z koń-

Średnie miesięczne ceny skupu podstawowych zbóż, żywca wołowego, wieprzowego i drobiowego w 2013 i 2014 roku



ca czerwca oznacza wzrost o około 0,20 proc. W skali roku cena za brojlery spadła jednak o 6,72 proc.

Trwa ponowny spadek cen skupu żywca wieprzowego. W lipcu ceny na mięso wieprzowe obniżyły się z 5,50 do 5,12 zł/kg masy poubojowej cieplej. Jest to więc spadek o 7,37 proc. w skali miesiąca. W porównaniu do 5,91 zł/kg masy poubojowej cieplej, czyli ceny sprzed roku, cena z końca lipca jest niższa o już 5,46 proc.

Miniony miesiąc przyniósł również ujemne zmiany w cenach skupu żywca indyjskiego. W obrocie indykami ceny skupu uległy niewielkiej obniżce. Ceny spadły o 1,05 proc. z poziomu 5,93 do 5,87 zł/kg wagi żywej. W porównaniu do 6,11 zł/kg wagi żywej z analogicznego okresu roku poprzedniego, notowana cena jest niższa o 4,22 proc.

Również cena skupu żywca wołowego na koniec lipca obniżyła się z 5,89 do 5,75 zł/kg wagi żywej, co oznaczało spadek wynoszący 2,44 proc. W porównaniu do cen w poprzednim roku, cena z lipca jest o 1,27 proc. niższa.

W skupie jaj niewielka stabilizacja

W lipcu 2014 roku wzrostowi uległy ceny osiągane w obrocie jajami spożywczymi. Średnia cena w notowaniach wynosi 31,10 zł/100 sztuk, co oznaczało wzrost o 1,29 proc. w skali miesiąca. Także w porównaniu do ubiegłego roku uzyskiwane średnie ceny są wyższe o 2,73 proc. Wzrosty cen dotyczą kategorii wielkości w klasach „M” i „XL”. W klasach wielkości „S” oraz „M” odnotowano niewielkie spadki.

Obniżki w produktach mleczarskich

W zakładach objętych ZSRIR MRiRW wśród cen obowiązujących w obrocie

masła i mleka w proszku, w stosunku do roku poprzedniego odnotowano tendencję spadkową.

Masło w blokach kosztowało 114,15 zł/kg, co w porównaniu do ceny 113,91 zł/kg z końca czerwca oznacza wzrost o 1,72 proc. Ceny masła konfekcjonowanego w tym samym okresie wzrosły z 15,61 do 15,63 zł/kg. Jest to wzrost zaledwie o 0,09 proc. Jednak w odniesieniu do analogicznego okresu sprzed roku, wartości cenowe tych produktów są zdecydowanie niższe — dla masła w blokach o 14,27 proc, a dla masła konfekcjonowanego o 8,38 proc.

W lipcu ceny oferowane na rynku zarówno za pełne mle-

ko w proszku, jak i odduszczone mleko w proszku, uległy niewielkiej obniżce. Za kg pełnego mleka w proszku oferowano 13,60 zł, a więc o 2,20 proc. mniej niż na koniec czerwca. Jest to również cena o 6,24 proc. niższa od uzyskiwanej za ten sam produkt w analogicznym okresie roku 2013. Także za odduszczone mleko w proszku płacono na koniec lipca mniej niż miesiąc wcześniej. Uzyskana cena w wysokości 11,36 zł/kg w porównaniu do ceny z końca czerwca wynoszącej 11,63 zł/kg jest o 2,37 proc. niższa. W porównaniu do końca lipca 2013 roku tegoroczna cena jest też niższa i spadek wynosi 14,30 proc.

Notowania cenowe jaj spożywczych w skali miesiąca i roku

Klasa wielkości	Cena z końca lipca 2013 zł/100 szt.	Cena z końca czerwca 2014 zł/100 szt.	Cena bieżąca i dynamika zmian		
			zł/100 szt.	zmiana do VII.2013 (%)	zmiana do VI.2014 (%)
S	17,00	21,50	21,20	15,57	-1,42
M	27,70	28,30	28,90	4,15	2,08
L	32,40	32,60	32,50	0,31	-0,31
XL	43,00	40,40	41,80	-2,87	3,35
ŚREDNIO	30,25	30,70	31,10	2,73	1,29

Średnie ceny targowiskowe

Targowisko/towar	Pszenica (dt)	Jęczmień (dt)	Pszenżyto (dt)	Ziemniaki (dt)	Jaja (szt.)	Prosięta (para)
Biskupiec	-	-	-	100 – 140	0,50 – 0,80	-
Elbląg	-	-	-	190	0,34 – 0,80	-
Elk	70	50 – 70	55	160 – 180	0,60 – 0,75	-
Giżycko	-	-	-	160 – 180	0,60 – 0,80	-
Olecko	70 – 80	60	60	160 – 180	0,50 – 0,70	-
Orneta	64	-	-	-	0,70	-
Pisz	-	-	-	180	0,60 – 0,80	-
Szczytno	-	-	-	175	0,65	-
GUS	76,52	65,16	57,84	124,07	-	349,06

Źródło: WMODR

20-lecie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa



Rozpoczęty w Polsce po 1989 r. proces transformacji objął również rolnictwo i obszary wiejskie. Konieczne były nowe rozwiązania instytucjonalne, a w związku z tym, w celu wspierania przekształceń strukturalnych w rolnictwie i na wsi, w styczniu 1994 r. powołano Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zakres działalności Agencji w latach 1994-2014 ulegał rozszerzaniu i zróżnicowaniu. Kolejne zmiany następowały w poszczególnych okresach budżetowych. W tym czasie ARiMR wypłaciła swoim beneficjentom w sumie blisko **213,6 miliarda złotych**.

Pierwszym unijnym programem pomocowym był SAPARD (2002-2004) – program, który miał za zadanie pomóc polskim rolnikom w przygotowaniu się do wejścia do UE. ARiMR wypłaciła w ramach tego wsparcia 4,5 miliarda zł.

Kolejne były trzy programy unijne wdrażane w latach 2004-2006:

1. Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004- 2006. ARiMR wypłaciła 10,87 mld zł.
2. Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich 2004-2006” – ARiMR wypłaciła z niego 6,56 mld zł.
3. Sektorowy Program Operacyjny „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb 2004-2006” – ARiMR wypłaciła z niego 1 mld zł.

Od 2004 r. ARiMR rozpoczęła wypłacanie najbardziej powszechnego wsparcia, czyli płatności bezpośrednich. Co roku dostaje je ok. 1,4 miliona rolników. W Polsce jest to największa grupa wśród krajów UE. Na konta bankowe rolników ARiMR przekazała z tytułu dopłat już 104,8 miliarda zł.

Budżet PROW 2007-2013 to 17,4 mld euro, czyli blisko 70 mld zł

Efekty wdrażania to:

- Unowocześnianie gospodarstw rolnych;
- Tworzenie nowych miejsc pracy na wsi;
- Odmłodzenie wsi i poprawa struktury agrarnej;
- Budowa nowoczesnej infrastruktury i podnoszenie jakości życia na obszarach wiejskich;
- Ochrona środowiska naturalnego, zachowanie dziedzictwa kulturowego i tradycyjnego krajobrazu wsi;
- Utrzymanie rodzimych gatunków roślin i zwierząt;
- Wspomaganie opłacalności gospodarowania na terenach górskich itp. (ONW);
- Poprawa koniunktury w przemyśle, handlu oraz obniżanie cen żywności;
- Odbudowa zniszczonych przez klęski żywiołowe gospodarstw rolniczych i lasów.

Wymierne korzyści:

- Rolnicy kupili prawie 34 tysiące ciągników;
- W gospodarstwach przybyło ponad 222 tysiące maszyn, narzędzi i urządzeń do produkcji rolniczej;
- Wybudowano lub zmodernizowano ponad 2800 budynków produkcyjnych (chlewni, obór i innych budynków gospodarczych);
- Stworzono około 40 tys. nowych miejsc pracy na wsi;
- Rozwój zakładów przetwórstwa żywności. Pomoc na inwestycje otrzymało dotychczas blisko 950 takich firm, ARiMR wypłaciła im w sumie 2 mld zł.

Ponad 23 tysiące młodych rolników otrzymało premię na

rozpoczęcie samodzielnego gospodarowania. ARiMR wypłaciła im ok. 1,6 mld zł. Za otrzymane pieniądze kupili m.in. sprzęt rolniczy, wybudowali lub zmodernizowali budynki służące do produkcji rolnej, powiększyli swoje gospodarstwa. M.in. dzięki takiemu wsparciu coraz więcej młodych ludzi decyduje się na pozostanie na wsi, a to sprawia, że polscy rolnicy są najmłodsi w całej Unii Europejskiej.

Działania środowiskowe

1. Wspieranie prowadzenia działalności rolniczej na terenach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, tzw. dopłaty ONW – ok. 7,3 mln gruntów rolnych położonych jest na obszarach ONW. Co roku ARiMR wypłaca ponad 700 tys. rolników gospodarującym na takich terenach ok. 1,3 mld zł.
2. Program rolnośrodowiskowy – skierowany do rolników, którzy zadeklarowali prowadzenie działalności zgodnie z zasadami zachowania i ochrony środowiska naturalnego. W ramach PROW 2007-2013 skorzystało z takiego wsparcia ok. 157 tys. rolników, którzy otrzymali dotychczas z ARiMR 7,3 mld zł. Rolnicy wdrożyli Program rolnośrodowiskowy na obszarze 2,3 mln hektarów.
3. Zalesianie gruntów rolnych i gruntów innych niż rolne – rolnicy posadzili lasy na powierzchni prawie 70 tys. hektarów najsłabszych gruntów. W ramach PROW 2007-2013 ARiMR wypłaciła im ok. 794 mln zł.
4. Odtwarzanie potencjału produkcji leśnej zniszczonego przez katastrofy oraz wprowadzanie instrumentów zapobiegawczych – w ramach takiej pomocy 157 nadleśnictw otrzymało z ARiMR 265,5 mln zł.

Program Operacyjny RYBY 2007-2013 – budżet około 4 mld zł

ARiMR, po zwiększeniu w połowie 2013 roku limitu środków PO Ryby 2007-2013 o ok. 250 mln zł, jest odpowiedzialna za rozdysponowanie ok. 2,8 mld złotych. Z tej kwoty Agencja wypłaciła dotychczas ponad 2,3 mld zł. Wysokość



zakontraktowanych środków sięga 95% limitu pomocy. Największe zrealizowane inwestycje z dofinansowaniem z ARiMR widać nad Bałtykiem. Porty i przystanie rybactwa w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie, Kołobrzegu, Władysławowie, Uście, Darłowie, Kuźnicy czy np. Mechelinkach, po modernizacji stały się wizytówkami tych miejscowości i „motorem” ich rozwoju. Bardzo rozwinęły się i unowocześniły zakłady przetwarzające ryby. Nowe linie technologiczne, środki transportu oraz rygorystyczne przestrzeganie norm sanitarno-higienicznych sprawiają, że nasze zakłady należą do najnowocześniejszych w Europie, a ich produkty są popularne na całym świecie.

Pomoc z budżetu krajowego

ARiMR ze środków krajowych dopłaca do oprocentowania kredytów inwestycyjnych (10 linii kredytowych) i tzw. kredytów kłeskowych (2 linie kredytowe), spłaca za rolnika części kapitału zaciągniętego kredytu (linia kredytowa CSK), dofinansowuje koszty utylizacji padłych zwierząt gospodarskich, udziela poręczeń i gwarancji spłat kredytów (w tym studenckich). Dotychczas do rolników trafiło w ramach „krajowego” wsparcia 19,5 mld zł.

Inne formy pomocy

Ponadto ARiMR wspiera finansowo „Wspólną Organizację Rynku Owoców i Warzyw”. Dotychczas Agencja przekazała na ten cel 5,7 mld zł.

ARiMR prowadzi również Krajowy Rejestr Zwierząt Gospodarskich. Wydaje rolnikom kolczyki i paszporty dla zwierząt i nadzoruje „obrot” zwierzętami. Jest to ważne ogniwo w systemie zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego żywności w handlu.



Stabilizacja plonu na starcie

Zaprawianie nasion i pierwsze nawożenie

Kolejny sezon zasiewów przed nami. Ustalając prace na polach uprawnych zastanawiamy się co zrobić aby zapewnić roślinom jak najlepszy start. Jeśli rolnik ma ustalony płodozmian oraz wybrał odmianę zalecaną do uprawy w danym rejonie, wówczas musi pomyśleć o ochronie i nawożeniu roślin.

mgr inż. Agnieszka Softysiak, WMODR
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Podstawowe zabiegi stabilizujące plon, to zaprawianie wraz z nawożeniem donasiennym — polecane jako pierwsze zabiegi w agrotechnice wielu roślin, w tym również zbóż.

Integrowana ochrona wymusza kontrolę
Zaprawianie materiału siewnego jest czasami jedynym sposobem zwalczania niektórych chorób zbóż, takich jak np.: śnieć cuchnąca pszenicy, śnieć gładka, śnieć karłowa, głownia pyłająca pszenicy, głownia pyłająca żyta, pleśń śniegowa. Zabieg zaprawiania często zastępuje kosztowny oprysk fungicydowy albo stanowi ochronę w pierwszych fazach rozwoju później uzupełnioną opryskiem.

Niektóre zaprawy charakteryzują się długotrwałym działaniem w zależności od rodzaju substancji aktywniej oraz od jej stężenia a działają nawet do 90 dni wegetacji roślin zwalczając np.: śnieć, głownię lub pasistość liści jęczmienia.

Należy pamiętać, że od początku tego roku wszystkich rolników stosujących środki ochrony roślin, obowiązują zasady integrowanej ochrony roślin. Nakładają one na rolnika obowiązek monitorowania występowania chorób i szkodników przed wykonaniem zabiegów ochronnych. Wytłumaczeniem po zastosowaniu zaprawy nasiennej może być dokumentacja z monitorowania z ubiegłych lat, gdzie występowały choroby zwalczane poprzez zaprawianie.

Po wyborze odmiany wybór zaprawy
Jeżeli wybraliśmy już odmianę, to trzeba dobrać odpowiednią zaprawę, aby zabez-

pieczyć kielkujące ziarno przed grzybami chorobotwórczymi występującymi w glebie (m.in. zgorzel siewek), jak i przenoszonych na nasionach lub w ziarnie (śnieć cuchnąca pszenicy, głownia pyłająca pszenicy, pleśń śniegowa), a także przeciwko szkodnikom atakującym młode rośliny (mszyce).

Obecnie w Polsce zarejestrowane są dwie zaprawy fungicydowo — insektycydowe: Asrtep 222 FS i Nuprid Max 222FS, które hamują rozwój grzybów i jednocześnie chronią wschody zbóż przed żerowaniem owadów (mszyce).

W zależności od zwalczanych patogenów zaprawy mogą działać powierzchniowo (tzw. kontaktowe) lub w głąb ziarna (tzw. układowe). Dodatkowo substancja czynna zawarta w zaprawie wytwarza wokół ziarniaka tzw. strefę ochronną, która zabezpiecza wyrastające kielki przed grzybami znajdującymi się w glebie (np.: zgorzel siewek).

Większość dostępnych zapraw nasiennych zalecane jest dla kilku gatunków zbóż

Na rynku możemy znaleźć zaprawy, które nie tylko mają szerokie spektrum zwalczania chorób, ale również działają stymulując na system korzeniowy, dzięki czemu roślina ma lepsze pobieranie wody i składników pokarmowych (np.: Vibranca Gold 100 FC). Większość dostępnych zapraw nasiennych zalecane jest dla kilku gatunków zbóż np.: Baytan Universal 094 FS, Funaben Plus 02 WS, Kinto Duo 080 FS. Są także takie, które stosuje się tylko dla jed-

nego gatunku np.: Nuprid Max 222 FS. Zaprawy należy dobrać zgodnie z zaleceniami na etykiecie instrukcji stosowania środka.

Z nawożeniem startowym?
Obecnie można zakupić materiał siewny już zaprawiony, co znacznie ułatwi etap przygotowania do siewu. Wiele gospodarstw używa jednak własnego materiału siewnego, dlatego pojawiają się problemy z wyborem metody zaprawiania związanego z doбором sprzętu technicznego. Zaprawianie materiału siewnego w gospodarstwie przeprowadza się prostymi metodami i przy wykorzystaniu nieskomplikowanych urządzeń. Zapewne najlepsze do tego celu są specjalne maszyny (zaprawiarki do ziarna), które zapewnią prawidłowe pokrycie ziarniaka preparatem oraz bezpieczne wykonanie tego zabiegu. Jeżeli jest to możliwe warto połą-

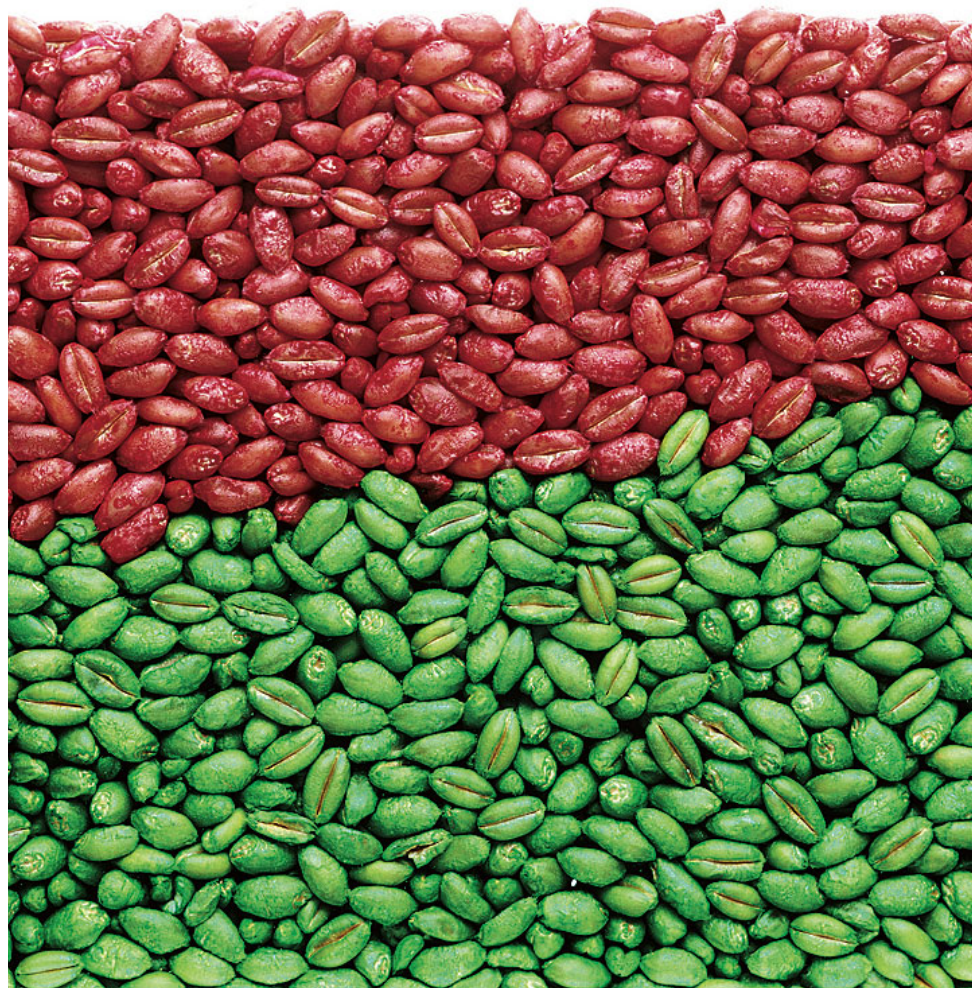
czyć zaprawę z nawozami donasiennymi. W taki sposób nie tylko chronimy plantację przed chorobami, ale zagwarantujemy optymalne warunki wzrostu kielkujących nasion, co zapewni roślinom komfortowy start. Nawożenie startowe umożliwia prawidłowe odżywianie rozwijającego się kielka i siewki, zwłaszcza przy niskiej zawartości składników pokarmowych w glebie, czy niewłaściwej ich proporcji. Rośliny mogą być narażone na niedobory mikroelementów również w sytuacji, gdy dostępność składników pokarmowych jest ograniczona, na przykład poprzez wysokie pH, dużą zawartość materii organicznej. Jeżeli problem jest znany, rozpoznanie poprzez analizę gleby, receptą mogą być nawozy jednoskładnikowe lub wieloskładnikowe, odpowiednio zbilansowane tak, aby pokryć zapotrzebowanie roślin do momentu samodzielnego pobierania składników odżywczych.

Podczas jednego przejazdu
Dla zbóż kluczową rolę w początkowej fazie rozwojowej odgrywają pierwiastki mangan, miedź i cynk. Wymienione pierwiastki są niezbędne w prawidłowym wzroście roślin, a szczególnie w pierwszych fazach rozwojowych. Mangan uczestniczy w procesach przyswajania azotu, syntezie białek, oddychaniu i fotosyntezie. Niedobór tego pierwiastka powoduje zaburzenia prawidłowego wzrostu i rozwoju roślin. Zapewnia on trwałość chlorofilu uniemożliwiając jego rozpad pod wpływem światła. Miedź wpływa na rozwój i budowę tkanek oraz bierze udział w przemianach azotowych. Cynk uczestniczy w przemianie materii, procesach enzymatycznych i zwiększa efektywność przyswajania azotu, co przyczynia się do zwiększenia opłacalności produkcji. Brak tych składników w gle-

bie można uzupełnić poprzez zastosowanie nawozów donasiennych. Na rynku dostępna jest duża oferta nawozów donasiennych zarówno krajowej, jak i zagranicznej produkcji np.: Primus B, Dynavit, Teprosyn Cereale. Decydując się na zastosowanie zaprawy nasiennej oraz nawożenia startowego musimy przekalkulować opłacalność tych zabiegów i zwrot inwestycji. Zaprawy jak i nawozy donasienne wydają się drogie. Jednak zabiegi te wykonywane są jednocześnie podczas jednego wjazdu na pole, co zmniejsza koszty produkcji. Korzystanie z opisywanych zabiegów startowych uniezależnia również rolnika od wpływu pogody panującej na początku wegetacji roślin. Niezależnie od warunków klimatycznych zastosowanie nawożenia startowego i odpowiednio zaprawionego materiału siewnego na pewno zagwarantuje roślinom optymalny start.

Wykaz zarejestrowanych środków przeznaczonych do zaprawiania materiału siewnego zbóż (na podstawie Zaleceń Ochrony Roślin IOR Poznań)

Zaprawa	Pszenica ozima	Pszenica jara	Pszenżyto o ozime	Pszenżyto o jare	Żyto	Jęczmień ozimy	Jęczmień jary	Owies
Astep 225 FS	x					x		
Baytan Trio 180 FS	x	x	x	x		x	x	x
Baytan Universal 094 FS	x	x	x	x	x	x	x	x
Certicor 050 FS	x	x		x		x	x	x
Difend FS	X							
Dividend 030 FS	x	x	x	x	x			
Dividend Xtra 030 FS	x	x			x	x	x	
Funaben Plus 02 WS	x	X	x	x	x	x	x	x
Gizmo 060 FS	x	X						
Goliat 025 FS	x	X	x		x			
Jockey New 113 FS	x	X			x			
Kinto Duo 080 FS	x	X	x	x	x	x	x	
Konazol Duo 80 FS	x	X	x	x	x	x	x	
Lamardor 400 FS	x	X	x	x	x	x	x	x
Maredo 400 FS	x	X	x	x	x	x	x	x
Maxim Star 025 FS						x	x	x
Nuprid Max 222 FS	x							
Omnix 025 FS	x	x	x					
Orius Combi 050 FS							x	
Premis 025 FS	x	x	x	x	x	x	x	x
Premis Pro 080 FS	x	x	x	x	x	x	x	
Rancona 015 ME	x						x	
Raxil Extra 515 FS	x		x		x	x	x	
Raxil Gel 206 GF	x	x	x	x	x	x	x	x
Real Super 080 FS	x	x	x	x	x	x	x	
Sarfun T 450 FS	x	x	x	x	x	x	x	x
Sarfun T 65 DS	x	x	x	x	x	x	x	x
Scenic 080 FS	x	x	x		x			
Systiva 333 FS	x					x	x	



Substancja czynna zaprawy wytwarza wokół ziarniaka tzw. strefę ochronną, która zabezpiecza wyrastające kielki przed grzybami glebowymi Fot. Bayer

REKLAMA

REKLAMA

BAYER
BAYTAN[®]TRIO
Bayer SeedGrowth

Mocny jak nigdy

- Zawiera 3 unikalne substancje czynne
- Pierwsza zaprawa zawierająca Fluopyram
- Szerokie spektrum działania we wszystkich gatunkach zbóż ozimych i jarych
- Idealny do intensywnej technologii uprawy zbóż
- Zapewnia długą ochronę również w trudnych warunkach zimowych
- Pozytywnie wpływa na rozwój korzeni (efekt kotwicy)

Efekt kotwicy

Bayer CropScience

GRUNT TO BEZPIECZEŃSTWO

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.

Bayer CropScience, Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa, tel. 22 572 36 12, fax 22 572 36 03 www.bayercropscience.pl

333414otbr-b -C

H E R B I C Y D

DEVIRINOL TOP 375 CS



- Najszersze spektrum zwalczanych chwastów
- Doskonale niszczy gatunki uciążliwe tj. mak polny, przytulia czepna, komosa biała, chwasty rumianowate
- Skuteczny w walce z chabrem bławatkiem i fiołkiem polnym
- Długotrwałe działanie preparatu, gwarantujące ochronę aż do zbiorów
- Silne działanie hamujące wzrost samosiewów zbóż

**Zabójczo aktywny
w walce z chwastami**

300914otbr-a-M

Mylne diagnozowana wyniszcza plantacje w 3 lata

Wertycylioza malin

W szczycie zbiorów wszystkie niedogodności związane ze zbytem owoców, to dodatkowe obciążenia dla producentów i zagrożenie dla opłacalności produkcji. Owoce malin przeznaczone do konsumpcji powinny utrzymywać określone parametry dotyczące szczególnie wyglądu. Niestety przy pojawieniu się choroby zwanej wertycyliozą ceny malin spadają a producenci ponoszą straty finansowe.

dr inż. Wojciech Słomka
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Do tej pory wertycylioza malin występowała lokalnie i nie powodowała większych strat. Wraz z upływem czasu i na skutek uodpornienia się patogenów na stosowane środki chemiczne, zaobserwowano częstsze występowanie tej choroby w całym kraju. Wszelkie doniesienia o miejscach zakażonych wskazują, że najsilniej porażone są plantacje zlokalizowane w środkowej i północnej Polsce. Choroba rozprzestrzenia

się na kolejne plantacje, o czym świadczą stałe zgłoszenia nowych plantatorów.

Forma utajona i forma agresywna

Patogen powodujący wertycyliozę jest patogenem rozwijającym się nie tylko na malinach, ale również na jeżynach i chwastach. Wstępne rozpoznanie choroby jest trudne z powodu utajonego przebiegu. Do pierwszych symptomów należy zaliczyć drobne żółtawe plamki o nieregularnych kształtach zlokalizowane pomiędzy nerwa-

mi w liściach. W takim stadium choroba może rozwijać się i trwać przez kilka lat, aby nagle w danym roku przyjąć formę plagi i zniszczyć całą uprawę.

Upalny i gorący okres od momentu zawiązywania owoców sprzyja przyspieszeniu rozwoju fitopatogenów. Nagle brzegi liści zaczynają zasychać a pędy zamierają.

Wstępna diagnostyka zamierających pędów przypomina inną chorobę zwaną zamieraniem pędów malin. Wielu producentów malin, przez niefachowe i mylne zdiagnozowanie choroby stosuje środki chemiczne przeznaczone do likwidacji zamierania. Niestety, nie działają one na eliminację wertycyliozy. Warto również dodać, że charakterystycznym objawem obecności tego rodzaju schorzenia są pojawiające się sine lub niebieskosine podłużne przebarwienia na zdrewniałych częściach roślin. Takie stadium jest zaawansowane w swoim rozwoju i zawsze kończy się całkowitym zamarciem rośliny. Porażone rośliny mogą rozwijać się do trzech lat, a zamieraniu mogą ulegać pojedyncze pędy na plantacji lub całe karpy tych roślin.

Jak do tej pory nie opracowano metod szybkiej diagnostyki tej choroby, przez co rozpoznanie może dokonać tylko osoba wykwalifikowana z dużym doświadczeniem w analizie chorób roślin.

Sprzyja ciepło latem i wilgoć wiosną

Najbardziej na infekcję wertycyliozą narażone są rośliny, które w okresie jesienno-wiosennym rosną na terenach nadmiernie wilgotnych, nawet o stagnującej wodzie. Zbyt duża ilość wody magazynowana w tkankach malin wpływa na podatność na przemarzanie pędów i korzeni, przez co droga do infekcji jest ułatwiona. Ponadto wertycylioza towarzyszy innej chorobie — zamieraniu podstawy pędów maliny. Zamie-

ranie podstawy pędów rozwija się wcześniej w danym roku a osłabione rośliny przez tą chorobę szybciej zakażają się kolejną infekcją wywołaną przez inny patogen.

Występowaniu wertycyliozy sprzyjają gleby ciężkie i o zbyt dużej ilości materii organicznej. Udowodniono, że brak zrównoważonego nawożenia organicznego i mineralnego przyczyniło się do wydłużenia okresu rozwoju tej choroby oraz skróciło czas pomiędzy fazą łagodną, a agresywną. Tym samym maliny szybciej były zakażane, chorowały dłużej oraz szybciej zamierały w sezonie nie dając plonu. Ponadto choroba przyspiesza w temperaturze powyżej 20°C od okresu końca kwitnienia do momentu zawiązywania owoców. Rozwijające się owoce są mniejsze, zdeformowane oraz zawierają mniejsze ilości cukrów na rzecz zwiększonych ilości kwasów organicznych nadających zbyt ostry smak tym owocom.

Porażone owoce są mniejsze, zdeformowane oraz zawierają mniejsze ilości cukrów

Na wertycyliozę narażone są zawsze te plantacje, które były zakładane lub rosną w bliskim sąsiedztwie takich roślin uprawnych jak: ziemniaki, truskawki, jeżyny, ogórki, pomidory oraz kapusta i kalafior. Pierwsze pokolenie choroby rozwija się właśnie na tych roślinach, a następnie przechodzi i infekuje maliny. Plantacji z malinami wolnymi od wertycyliozy nie powinno się zakładać w miejscach zbyt przewiewnych, ponieważ zarodniki z łatwością przenoszone są przez wiatr.

Naturalnymi czynnikami ograniczającymi pojawienie się tego rodzaju schorzenia są gleby lekkie z domieszką frak-



Chore rośliny mogą rozwijać się do trzech lat. Na plantacji zamieraniu ulegają pojedyncze pędy lub całe karpy roślin
Fot. Wojciech Słomka

REKLAMA

AGROSTAR
Zajmujemy się eksportem bydła opasowego oraz rzeźnego do UE i krajów trzecich.
Nawiążemy współpracę z producentami bydła mięsnego. Posiadamy własny specjalistyczny transport i zapewniamy odbiór bezpośrednio z gospodarstwa oraz konkurencyjne ceny.
Oferujemy sprzedaż z dowozem do gospodarstwa cieląt rasy simentaler przeznaczonych do dalszej hodowli.

Agrostar Sp. J.
A. Starownik J. Starownik
Nowa Jedlanka 87, 21-109 Uścimów
woj. lubelskie

Kontakt:
tel. (81) 85-23-223 • 602 102 302 • 602 222 789
fax (81) 85-23-612
e-mail: agrostar@poczta.onet.pl strona WWW: www.agrostar.info

GDZIE NAS SZUKAĆ?
REDAKCJA I REKLAMA
Anna Uranowska
tel. (89) 539 74 73
fax (89) 539 76 20
a.uranowska@rolniczeabc.pl

rolnicze abc
Następne wydanie
10 września 2014
Zapraszamy

REKLAMA

Rolnictwo
sprzedam
OLEJE Fuchs, części do plugów i gruberów. Promocja! Roltop Wieliczki, 87-523-45-55.

ROLNIKU i Hodowco!
Sprzedaję środków do produkcji roślinnej i zwierzęcej. BAZI OLSZTYNEK, (89)519-14-15, 605-780-852.

SPRZEDAM WYSOKOCIELNE JAŁÓWKI HODOWLANE I UŻYTKOWE, 508-223-035.

WYPRZEDAŻ części kombajnów. Roltop Wieliczki, 87-523-45-55.

Praca
dam pracę
PRZY krowach, 782-265-594.
TRAKTORZYSTĘ, 782-265-594.



Drobne żółtawe plamki o nieregularnych kształtach umiejscowione są pomiędzy nerwami liści Fot. Wojciech Słomka

cji piaszkowej oraz sąsiedztwo lasów iglastych. Zdolność przeżywania zarodników chorobotwórczych fitopatogenów na glebach lekkich wynosi około 5 lat, natomiast na glebach ciężkich nawet 12-14 lat.

Dobra gleba i chemia

Profilaktyka i zwalczanie wertycyliozy u malin powinno obejmować kilka elementów, stosowanych w sposób zbilansowany i zrównoważony. Duże znaczenie ma płodozmian przed rozpoczęciem sadzenia plantacji. Warto w roku poprzedzającym wysiać gorczycę i dokładnie ją zaorać w pełni okresu kwitnienia. Związki siarkowe zawarte w tej roślinie ograniczają rozwój ewentualnych zarodników odpowiedzialnych za wertycyliozę znajdujące się w glebie. Sadzonki wykorzystane do sadzenia muszą pochodzić z wiadomego źródła, najlepiej od producenta, który prowadzi stały monitoring na obecność tego schorzenia.

W trakcie uprawy należy dbać o dostosowanie nawożenia mineralnego, w szcze-



gólności azotowego do potrzeb rośliny. Nadmiar azotu zwiększa tempo przyrostu malin i przyczynia się do wzmoczonej podatności na infekcje. W okresie do 15 maja warto również zastosować siarczan amonu.

Wertycyliozę eliminujemy również w sposób chemiczny. Pierwsze zabiegi wykonujemy w okresie, kiedy młode pędy osiągną wysokość około 20 cm i kontynuujemy opryski co 10-14 dni, do momentu zbiorów, pamiętając o okresie karencji. Jeśli choroba pojawi się ponownie po zakończeniu cyklu opryskiwania, po zbior-

ze owoców opryskujemy kilkukrotnie całą plantację.

Środkami chemicznymi likwidującymi i ograniczającymi wertycyliozę są: Euparen Multi 50 WG lub 50 WP Sumilex 500 SC, Preweks 500 SC, Stoper 500 SC, Rovral Aquaflo 500 SC, Mythos 300 SC lub Sadoplon 75 WP. Najlepsze rezultaty występują przy stosowaniu kilku preparatów w procesie chemicznego zmianowania w czasie sezonu wegetacyjnego. Ponadto zmianowanie środkami chemicznymi ogranicza wywołanie odporności fitopatogenów odpowiedzialnych za wertycyliozę.



Fot. Beata Płoszaj-Wilkowska

Gratka dla hobbystów i profesjonalistów

30-31 sierpnia, w szklarniach Ogrodu Dydaktyczno-Doświadczalnym UWM, przy ulicy Heweliusza 22 odbędzie się II Olsztyńska Wystawa Dalii. W godzinach od 10 do 18 będzie można obejrzeć ciekawe odmiany wyhodowane w prywatnych kolekcjach i w profesjonalnych gospodarstwach. Każdy, kto chce zaprezentować efekty swojej pracy hodowlanej może

zgłosić się do konkursu w dniach 26-29 sierpnia. Zgłoszenia będą przyjmowane telefonicznie w godz. 8-15 pod numerem 89 523 34 50 i w godz. 12-14 pod drugim numerem 89 523 44 44 oraz drogą elektroniczną na adresy: beata.ploszaj@uwm.edu.pl; teresa.jagielska@uwm.edu.pl. Oficjalne otwarcie wystawy nastąpi 30 sierpnia o godzinie 10. Wstęp wolny.



lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich. Jak zamieścić swój anons lub wysłać

list? Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 37/2014. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 1,60 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym

WE DWOJE

poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 89 539 76 48. Następne wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” 10 września 2014 roku. **Jadwiga Gliniewicz**

poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 89 539 76 48. Następne wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” 10 września 2014 roku. **Jadwiga Gliniewicz**

♂ Panowie

WE DWOJE NR 37/2014

PANOWIE 31-45 LAT SZCZERY KAWALER

36-letni, z okolic Olsztyna, na rencie, uczciwy, o dobrym sercu, bez nałogów, niekarany, katolik, pozna panią uczciwą, spokojną, ceniącą szczerość, lojalność, nie szukam przygód.

BYK

40-letni kawaler, samotny, z dobrym sercem i charakterem, spod znaku byka, poszukuje bratniej duszy, na dobre i na złe, pozna panią, która pragnie kochać i chce być kochaną.

PANOWIE W WIEKU 46-60 LAT DOMATOR

(48/180/80) Kawaler, bez zobowiązań, mieszkający na wsi, miły, spokojny, tolerancyjny, domator, poznam panią niezależną mieszkaniowo i finansowo, o podobnych walorach i wieku. Mogę zmienić miejsce zamieszkania.

UCZCIWY

(54/183/90) Wolny, pracujący, własne M, w okolicach Barczewa, poznam sympatyczną, uczciwą panią, która myśli o stałym związku, opartym na zaufaniu, miłości i szacunku. Nie szukam przygód. Numer telefonu ułatwi kontakt.

ODYSEUSZ

(55/180/80) Lubię podróże dalekie i bliskie... i samotność we dwoje. Mam pracę, dom, ogród, samochód, więcej zalet niż wad, tylko ciebie mi brak. Poznam zadbana panią z Olsztyna lub okolicy.

SZEŚĆDZIESIĘCIOLETNI

Niezależny finansowo i mieszkaniowo, zmotoryzowany, na rencie, poszukuje drugiej połowy, pozna panią w podobnym wieku, najchętniej z Morąga lub okolic. Cel — stały związek.

PANOWIE POWYŻEJ 60 LAT Z OKOLIC OSTRÓDY

Samotny, z mieszkaniem, prawo jazdy, pracujący, pozna panią do lat 62. Cel — przyjaźń lub stały związek.

MIESZKANIEC WSI

Poznam panią uczciwą, pracowitą, czułą, lubiącą turystykę, domowe ciepło, wesołą. Mieszkam na wsi i jestem bardzo samotny.

WODNIK

Zaradny, niekarany, bez nałogów, rozwiedziony, mieszkaniowiec wsi, pozna panią w wieku do 60 lat.

RENCISTA

(62/173) Wolny, katolik, bez nałogów

i zobowiązań, uczciwy, szczerzy, opiekuńczy, cenię dobro drugiego człowieka, poznam miłą panią, spokojną, szczerą, bez nałogów i zobowiązań, wierzącą, niematerialistkę. Posiadam własny domek z ogródkiem.

UCZUCIOWY

Opiekuńczy, z własnym M, niekarany, rozwiedziony, bez nałogów, poznam panią w wieku do 60 lat, ciepłą, niematerialistkę.

ZE SZCZYTNA

Niepalący, pozna panią ze Szczytnej lub okolic, chętnie ze wsi, do lat 60. Jestem na emeryturze, nie lubię kłamstwa, poszukuję drugiej połowy, na dobre i na złe. Cel — stały związek.

Z OKOLIC OLSZTYNKA

(67/172/75) Poznam panią bez nałogów, ciemną blondynkę, o wzroście ponad 160 cm, posiadam dom.

Z EŁKU

(68/178/92) Wolny, na emeryturze, niepalący i bez zobowiązań, niezależny finansowo i mieszkaniowo, zmotoryzowany, poznam panią w wieku 58-64 lata, najchętniej z Ełku lub okolic. Pani może zamieszkać u mnie.

♀ Panie

PANIE 31-45 LAT SYMPATYCZNA

Spokojna, niepaląca, miłośniczka koni i życia na wsi, pozna pana, miłośnika koni, mieszkającego na wsi, który nie szuka przygód, lecz stałego związku.

PANIE 46-60 LAT ZADBANA

(55/160/58) Samotna, opiekuńcza, abstynentka, pozna wdowca, emeryta bez zobowiązań i rażących nałogów, zadbana, uczciwego i pogodnego, z własnym M lub domkiem, w wieku 60-70 lat. Cel — przyjaźń lub stały związek.

PRACOWITA WIDOWA

58-letnia z Olsztyna, spokojna, niepaląca, zadbana, na rencie, nie szukam przygód, poznam wdowca z okolic Olsztyna. Cel — stały związek.

SPOKOJNA

57-letnia, niezależna finansowo i mieszkaniowo, lubi zwierzęta,

pozna pana niepalącego, bez nałogów, uczciwego, o dobrym sercu, chętnie zmotoryzowanego, z okolic Olsztyna.

Z OKOLIC ELBLĄGA

Przed sześćdziesiątką, średniego wzrostu, szczupła i pełna zapału, nadziei i optymizmu, a przy tym skromna i delikatna, pozna pana do lat 65, odpowiedzialnego, z okolic Elbląga.

PANIE POWYŻEJ 60 LAT POGODNA WIDOWA

Uczciwa, bez nałogów, katoliczka, z własnym M, bardzo dokuca mi samotność, pragnę poznać pana, wolnego, uczciwego, któremu dokuca samotność, chętnie zmotoryzowanego.

ROMANTYCZKA

Sympatyczna, bez nałogów, lubię tańiec, przyrodę, niezależna finansowo, poznam pana samotnego, nie-

zależnego, któremu dokuca samotność, na dobre i na złe, bez nałogów, chętnie zamieszkałego na wsi.

SAMOTNA WIDOWA

(63/160/58) Z okolic Iławy, mieszkam na wsi, jestem z poczuciem humoru, o czułym sercu, uczciwa, wrażliwa, wyrozumiała, niezależna mieszkaniowo, chciałabym poznać pana, ale tylko wdowca, do lat 70, z podobnym charakterem, wyrozumiałego, ugodowego, któremu też dokuca samotność.

SZCZERA

Uczciwa, bez nałogów, katoliczka, z własnym M, bardzo dokuca mi samotność, pragnę poznać pana, wolnego, uczciwego, któremu dokuca samotność, chętnie zmotoryzowanego.

UCZCIWA

O dobrym sercu, pozna uczciwego pana w celu zaprzyjaźnienia się. Pan może być przy tuszy, niewysoki, chętnie z małej miejscowości.

KUPON

We dwoje

Nr 37/2014

hasło

Imię i nazwisko

adres

nr PESEL rok urodzenia

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów)

Powyższe dane do wiadomości redakcji własnoręczny podpis

Poszkodowani producenci rolni mogą ubiegać się pomoc

Sadownicy dostaną odszkodowania

Wciąż trwa szacowanie szkód u plantatorów i sadowników, których uprawy ucierpiały w wyniku majowych przymrozków. Największe straty odnotowano w sadach jabłoni, grusz, czereśni i wiśni, a także na plantacjach truskawek, czarnych porzeczek i aronii. Poszkodowani nie zostaną bez pomocy — mogą się ubiegać o kilka form wsparcia.

Anna Banaszkiewicz

a.banaszkiewicz@gazetaolsztynska.pl

Zgłoszenia o oszacowanie szkód przyjmował Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie. Wpłynęły 33 zgłoszenia z 11 gmin naszego województwa. Łącznie straty dotyczyły powierzchni 731,59 ha. Komisje powołane przez wojewodę warmińsko-mazurskiego dotychczas oszacowały straty w 29 gospodarstwach na kwotę ponad 4,7 mln zł. W 20 gospodarstwach straty przekroczyły 30-procentowy poziom średniej rocznej produkcji rolnej.

Wyjątkowo duże szkody odnotowano w czereśniach, jabłoniach (150 ha), uprawach porzeczek czarnych (93 ha), wiśni (43 ha), truskawek (41 ha), aronii (27 ha). Odno-

towano również szkody spowodowane ujemnymi skutkami przezimowania w uprawach zbóż ozimych i rzepaku w trzech gospodarstwach w gminach Braniewo i Lidzbark Welski na powierzchni 135 ha na kwotę 176 tys. zł. Do oszacowania przez komisję pozostały szkody w czterech sadach ekologicznych czereśni na powierzchni 351 ha, położonych w gminie Ryn.

Poszkodowani producenci rolni mogą ubiegać się o kilka form pomocy.

1. Kredyty na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych oraz poręczenia i gwarancje spłaty tych kredytów. Wysokość oprocentowania kredytów „kłeskowych” w bankach współpracujących z Agencją Restrukturyzacji

i Modernizacji Rolnictwa jest uzależniona od tego, czy rolnik posiada stosowne ubezpieczenie od skutków kłesk żywiołowych. Obecnie jeżeli rolnik zawarł takie ubezpieczenie, obejmujące ochroną co najmniej 50 proc. powierzchni upraw, z wyłączeniem łąk i pastwisk, lub co najmniej 50 proc. liczby zwierząt gospodarskich, w skali roku zapłaci jedynie 1,5 proc. należnego bankowi oprocentowania. Natomiast jeżeli nie posiada takiego ubezpieczenia, oprocentowanie, które będzie musiał opłacić wyniesie 2,8125 proc. Resztę należnego bankowi oprocentowania pokryje ARiMR.

2. Odraczanie przez prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego terminu płatności składek na ubezpieczenie społeczne oraz rozłożenie ich

na dogodne raty. Na indywidualny wniosek rolnika, w którego gospodarstwie powstały szkody, możliwe jest umorzenie w całości lub w części bieżących składek na ubezpieczenie społeczne.

3. Odroczenie, rozłożenie na raty, umorzenie w części lub w całości należności Agencji Nieruchomości Rolnych.

4. Ulgi w podatku rolnym stosowane przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów.

Poza kredytem preferencyjnym, warunkiem uzyskania innych form pomocy jest wystąpienie i oszacowanie szkód przez komisję powołaną przez wojewodę na poziomie powyżej 30 proc. średniej rocznej produkcji danego rolnika z ubiegłych trzech lat poprzedzających rok, w którym wystąpiły szkody lub trzech lat



Wyjątkowo duże szkody w uprawach jabłek odnotowano po przymrozkach z 7 maja — dotyczy to 150 ha sadów Fot. BSz

w okresie pięcioletnim z pominięciem roku o najwyższej i najniższej wielkości produkcji, tj. w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej.

W tym roku, również rolnicy, w których gospodarstwach szkody wyniosą do 30 proc. średniej rocznej produkcji rolnej, mogą ubiegać się o preferencyjne kredyty na wznowienie produkcji rolnej po szkodach spowodowanych przez niekorzystne zjawiska atmosferyczne, ale w ramach pomocy de minimis, której limit wynosi do 15 000 euro na beneficjenta w okresie trzech lat budżetowych.

Protokoły do odebrania

Poszkodowani producenci rolni, w których gospodarstwach komisje powołane przez wojewodę oszacowały szkody spowodowane przymrozkami wiosennymi oraz w wyniku ujemnych skutków przezimowania, powinni zgłaszać się do właściwych terenowo Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego celem odbioru protokołów z oszacowania szkód, które stanowią podstawę do ubiegania się o preferencyjne kredyty na wznowienie produkcji rolnej w tych gospodarstwach.

ZOSTAŃ MISTRZEM ŻNIW Z LIDEREM MARKĄ NEW HOLLAND

Kup traktor serii T7
i wyjedź do Wielkiej Brytanii

Kup traktor serii
T5 ElectroCommand™
lub T6 AutoCommand™
i wyjedź do Włoch

Kup traktor serii T8
i wyjedź do USA

www.birawit.pl



ZOR BIRAWIT Witold Januszewski

11-700 Mrągowo, ul. Przemysłowa 11A, Tel. 89 741 30 28, 89 741 30 30, e-mail: biuro@birawit.pl

